



POZNAŃ
SOBOTA
12
PAŹDZIERNIK
1968

Wydanie A
Nr 243 (7669)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Jubileusz ludowych sił zbrojnych PRL

25 lat wiernej służby narodowi i Ojczyźnie

Uroczysta akademія w Warszawie

W przeddzień jubileuszu naszych sił zbrojnych — 11 bm. odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Akademія ta była jednym z centralnych punktów tegorocznych jubileuszowych obchodów święta naszego wojska, które — odbywając się w całym kraju — dokumentują ścisłą więź naszego narodu z jego ludowymi siłami zbrojnymi, ukazują siłę i gotowość bojową naszego wojska, podkreślają jego braterstwo broni z Armią Radziecką i innymi armiami państw socjalistycznych wraz z którymi Wojsko Polskie stoi na straży pokoju i socjalizmu, na straży naszych granic.

Na uroczystą akademię w Warszawie przybyli działacze polityczni i państwowi przed

stawiciele społeczeństwa stolicy, warszawskich zakładów pracy, przedstawiciele świata kultury i nauki, młodzieży. Wśród zgromadzonych w sali Teatru Wielkiego są także działacze ZBoWiD, weterani zwycięskich walk z faszyzmem, oficerowie, chorążowie, podoficerowie i żołnierze Wojska Polskiego, a wśród nich najmłodszy oficerowie naszej armii — uczestnicy ślubowania na Placu Zwycięstwa.

Sala jest odświętnie udekorowana. Nad stołem prezydyjnym — na tle biało-czerwonych i czerwonych flag — plakietka przedstawiająca głowę żołnierza w bojowym hełmie. Obok napis „25 lat Ludowego Wojska Polskiego”. Na scenie — poczty sztandarowe najstarszych, najbardziej zasłużonych w walkach z hitleryzmem jednostek Ludowego Wojska Polskiego. Na wieńcach sztandarów widnieją najwyższe odznaczenia bojowe polskie i radzieckie.

Godz. 18.00 — fanfaryści grają sygnał Wojska Polskiego. Serdecznie witani przez zgromadzonych zajmują miejsca za stołem prezydyjnym członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Bolesław Jaszcuk, Stefan Jędrzychowski, Zenon Kłiszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniolka, Piotr Jaroszewicz, Mieczysław Moczar, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Tejcma, Józef Ozga-Michalski, Kazimierz Banach, Jan Karol Wende.

W prezydium zajęli także miejsca: prezes Polskiej Akademii Nauk prof. Janusz Groszkowski, kierownicy organizacji młodzieżowych, gospodarze Warszawy i województwa: Alojzy Karkoszka, Jerzy Majewski, Henryk Szafranski.

Za stołem prezydyjnym znajdują się — Minister Obrony Narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski, wiceministrowie: gen. broni Grzegorz Koryński, gen. dyw. Józef Urbanowicz, gen. dyw. Tadeusz Tuczapski.

Obecni są byli dowódcy i organizatorzy ludowych sił zbrojnych Marszałek Polski Michał Rola-Zygmierski i gen. broni w st. sp. Zygmunt Berling.

W uroczystej akademii uczestniczą delegacja Ministerstwa Obrony ZSRR z marszałkiem Związku Radzieckiego Andrejem Greczko oraz naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski.

Obecni są szefowie i członkowie placówek dyplomatycznych oraz attaches wojskowe, akredytowani w Warszawie.

Orkiestra gra hymn państwowy. Akademię otwiera przewodniczący Rady Państwa, przewodniczący Ogólno-

Dokończenie na str. 2

Uroczystość na poznańskiej Cytadeli

Uroczyste obchodzone wczoraj w Poznaniu 25-lecie Ludowego Wojska Polskiego, które przypada w rocznicę bitwy pod Lenino.

W godzinach popołudniowych delegacje władz partyjnych i miejskich, żołnierzy, zakładów pracy, organizacji społecznych, Powstańców Wielkopolskich oraz młodzieży złożyły wieńce pod Pomnikiem Bohaterów na stołach Cytadeli. O zmierzchu ulicami śródmieścia przemarszerował capstrzyk wojskowy z sztandarami, orkiestrą i zapalonymi pochodniami.

Wieczorem, ponownie na stołach Cytadeli zapłonął znicz, który dał sygnał do rozpoczęcia uroczystego Apelu Poległych. Wzdłuż schodów prowadzących do Pomnika Bohaterów stanęli rzędem po obu stronach żołnierze z płonącymi pochodniami, poniżej na placu oddziały wojska. Garnizonowa orkiestra uderzyła w werble. Zapaliły się reflektory. Padły słowa rozkazu wojskowego do żołnierzy LWP czytał je płk pilot Tadeusz Wodiczka. Przypominał on niełatwą drogę żołnierzy polskich do kraju, znaczoną tysiącami mogił, które dowiodły bohaterstwa i wierności polskich żołnierzy.

Zabrzmiwały słowa apelu: — Chwała bohaterom walk o wolność i niepodległość socjalistycznej Ojczyzny, chwała polskim żołnierzom, którzy zginęli na wszystkich frontach walk z najeźdźcą hitlerowskim.

— Polegli na polu chwały — odpowiedzieli żołnierze.



RYSZARD DANECKI

Dedykacja

Wam — w mundurach jak niebo o świcie
i jak stali hartowanej poblask —

wam — poświęcam ten wiersz mianowicie,
który piszę, słysząc jak raz po raz

huk odrzutowca daleki zagrzmi
nad mručeniem sennym synów moich,

nad zielonym światłem poza drzwiami
(smugą kładzie się na prawy polik) —

wiersz — co piszę, gdy lećcie chyba
ponad stołem moim, różą nieopadłą

i nade mną: nad kartką pustą się schylam
na poetycki ruszając patrol...

Złożenie wieńców w Moskwie

W piątek w godzinach przedpołudniowych, w przeddzień 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego odbyła się w Moskwie na Placu Czerwonym uroczystość złożenia wieńców od ambasadora PRL w Związku Radzieckim, J. Ptasieńskiego i delegacji Wojska Polskiego. Ambasador J. Ptasieński w otoczeniu personelu dyplomatycznego oraz delegacja Ludowego Wojska Polskiego, na której czele stoi wiceminister obrony narodowej PRL, szef sztabu generalnego Wojska Polskiego, gen. dyw. B. Chocha, złożyli wieńce przed Mauzoleum Lenina, a następnie na grobach F. Dzierżyńskiego, K. Rokossowskiego i na Grobie Nieznanego Żołnierza, znajdującym się pod murami Kremla w Parku Aleksandrowskim.

PAP

Delegacja Sejm wróciła z ZSRR

W piątek w godzinach popołudniowych wróciła z oficjalnej wizyty w ZSRR delegacja Sejmu z marszałkiem Sejmu — Czesławem Wychem.

Konferencja ministrów oświaty

W czwartek wieczorem w Złoty Piaskach, na bułgarskiej Riwierze zakończyła się konferencja ministrów państw socjalistycznych poświęcona problemom szkolnictwa wyższego. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Bułgarii, Polski, ZSRR, NRD, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier, Mongolii i Kuby.

PAP

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

ŻOŁNIERZE!

Czas odmierzył 25 lat ofiarnej walki i służby Ludowego Wojska Polskiego. Ukształtowała ludowe wojsko odwaga i rozum partii, trud wojenny starszego pokolenia, ofiarny wysiłek narodu. Przez minione ćwierćwiecze nie było dla naszego żołnierza sprawy droższej niż wyzwolenie Ojczyzny, zapewnienie jej bezpieczeństwa, socjalistycznego budownictwa i trwałości władzy ludu. W latach wojny z faszyzmem, w walkach z reakcyjnym podziemiem, w napiętym wysiłku obronnym lat pokoju, wojsko nasze związane braterskim sojuszem z potężną armią radziecką wyrastało i stawało się armią silną, dojrzałą, niezawodną. Dla nas — żołnierzy oddanie partii, patriotyczna wierność narodowi i internacjonalistyczna jedność działania w Układzie Warszawskim były, są i pozostaną treścią naszej pracy i służby.

Zapewniamy partię i jej kierownictwo, zapewniamy władzę ludową, zapewniamy cały naród, że żołnierz polski wykona w każdej potrzebie każde najtrudniejsze nawet zadanie dla dobra socjalistycznej Ojczyzny. W stałej czujności wobec imperialistycznych sił wojny i ich szczególnie wojennego wcielenia, zachodzionie-mieckiego militarysty, wnosząc będziemy godny naszego narodu wkład w umacnianie pokoju światowego i bezpieczeństwa narodów.

ŻOŁNIERZE!

W uroczystym dniu żołnierskiego święta oddajemy hold najwyższemu poległemu towarzyszowi broni, przekazujemy wyrazy głębokiego szacunku weteranom walk, pozdrawiamy żołnierzy rezerwy. Wszystkim żołnierzom naszym ludowych sił zbrojnych dziękujemy za dotychczasową rzetelną służbę. Dziękuję Wam najserdeczniej za codzienny ofiarny trud żołnierski, służący skutecznie sprawie bezpieczeństwa naszej ojczyzny. Składam wam najlepsze życzenia wielu dalszych sukcesów.

Pozdrawiam serdecznie rodziny wojskowe, pracowników cywilnych wojska, członków organizacji młodzieżowych i społecznych przyczyniających się do umacniania obronności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pozdrawiam wynalazców, racjonalizatorów, wszystkich robotników, techników i inżynierów wojskowych zakładów produkcyjnych i przemysłu obronnego.

Pozdrawiam ludzi nauki, twórców kultury, pracowników frontu ideologicznego służących swymi talentami wzbogacaniu materialnych i duchowych wartości narodu i jego armii.

Dla uczczenia 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego

rozkażuję:

w dniu 12 października 1968 roku w stolicy Polskiej Ludowej Warszawie, w miastach siedzibach dowództw okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych — Wrocławiu, Bydgoszczy, Poznaniu i Gdyni oddać 24 salwy artyleryjskie.

MINISTER OBRONY NARODOWEJ
WOJCIECH JARUZELSKI
GENERAL BRONI



Na stokach Cytadeli pod Pomnikiem Bohaterów delegacje wojska i społeczeństwa Poznania składają wieńce.

Fot. — H. Matuszewski

„Apollo-7” wystartował

Generalna próba przed lotem na Księżyc

W piątek z wyrzutni na Przylądku Kennedy'ego wystartowała rakietą „Saturn 1-B” z pojazdem kosmicznym „Apollo-7” o trzyosobowej załodze. Amerykański weteran lotów kosmicznych Walter Schirra oraz debiutanci Donn F. Eisele i Walter Cunningham mają w ciągu 11 dni okrążyć 163 razy kulę ziemską. Jest to próba generalna przed lotem dookoła Księżyca, który według planów ma nastąpić w końcu grudnia.

Statek „Apollo-7” wystartował dokładnie o godz. 11.03 czasu miejscowego czyli 16.03 czasu warszawskiego. Wkrótce po starcie kapitan Schirra zameldował o niewielkich wstrząsach pojazdu, ale po dalszych 6 minutach doniósł, że lot przebiega normalnie.

W 10 minut po starcie pojazd wszedł na orbitę okołoziemską, której planowe perygeum wynosi 228 km. a apo geum 284 km.

Kabinę „Apollo” po nieszcześliwym wypadku w czasie prób naziemnych gruntownie zmodernizowano pod kątem zwiększenia bezpieczeństwa lotu. Wymieniono m. in. łatwo zapalne części i usprawniono system wejścia kosmonautów z kabiny.

„Apollo-7” ma przemierzyć trasę 7,2 mln kilometrów, by po 11 dniach wodować w odległości 320 km na południe od Bermud. W trakcie lotu kosmonauci przeprowadzą liczne ćwiczenia kontrolne z zakresu kierowania statkiem kosmicznym m. in. doprowadzą do połączenia kabiny z ostatnim członem kabiny nośnej „Saturn”.

Reuter podaje, że amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) wyda w ramach operacji „Apollo” 23.800 milionów dolarów. Taka suma zamknie się całkowity koszt przygotowania i wysłania na Księżyc 3-osobowej załogi.

Większość tej sumy pochłonią tzw. prace przygotowawcze, w tym załogowe loty okołoziemskie, w czasie których kosmonauci przeprowadzą próby techniczne związane ze sterowaniem statkiem kosmicznym, łączeniem go z rakietą mi itp.

Patriotyzm i internacjonalizm łączą nas rewolucyjne treścią służby żołnierskiej i bojowe tradycje

Skrót przemówienia ministra Jaruzelskiego na centralnej akademii z okazji 25-lecia LWP

Historia jest obiektywnym, surowym egzaminatorem słuszości wybranych dróg, skuteczności podjętych wysiłków. Na przestrzeni ostatnich stuleci naród polski przeżywał liczne tragedie i klęski, poznał gorzkie długotrwałe nie woli, a w okresie drugiej wojny światowej, w latach okupacji hitlerowskiej stanął na krańcu całkowitej zagłady. Nie potrafili ówczesni władcy Polski, klasy w niej panujące zapewnić krajowi pokoju, bezpieczeństwa i niepodległości. Co więcej, żołnierz czy powstańca polski z właściwym mu poświęceniem stawał do walki z pozycji, która już z góry była straconą, stawał do bitwy, która już z góry była przegrana.

Te doświadczenia historyczne uwarunkowały szczególnie świadomość naszego narodu. Gorący patriotyzm, poczucie troski o bezpieczeństwo kraju, o jego byt niepodległy, o jego niezakłócony rozwój, jest naszym społeczeństwem cechą trwałą i powszechną, dlatego też rozumiemy, zwłaszcza w dzisiejszym dniu, w dniu naszej 25-letniej służby obronnej, że naród ma prawo postawić jeszcze raz pytanie: na ile trwałe jest jego bezpieczeństwo, na ile skuteczna jest jego ochrona, jaka jest szansa spokojnego jutra?

Do odpowiedzi na to pytanie — partia, władza ludowa i stonowienie jej zbrojne ramie Ludowe Wojsko Polskie, stają z otwartym czołem.

Bitwa pod Lenino stanowiła szczególnie wyrazistą realizację tego programu. Do walczącego już wcześniej kraju szło jego walczące regularne wojsko. Żołnierz i dywizji piechoty im. Tadeusza Kościuszki manifestował pod Lenino publicznie w sposób widoczny dla całego świata przełom w walce wyzwoleniczej naszego narodu. Bitwa ta oznaczała, że na froncie wschodnim głównym frontie zmagań z hitleryzmem nie brak jest polskiego regularnego ognia, że generalny zwrot w stosunkach polsko-radzieckich został zapoczątkowany.

Gwardia Ludowa i Armia Ludowa w okupowanym kraju, Armia Polska w ZSRR na froncie — to dwa ramiona jednorodnego i rewolucyjnego nurtu. Zespalając te dwa nurty partia powołała nowe ludowe wojsko, demokratyczne wojsko polskie. Wojsko to zasilały dopływem nowych mas żołnierskich, rozwinięte — przy braterskiej, bezcennej pomocy radzieckiej — ogromnym wysiłkiem wykrwawionego narodu, przeszło chlubny szlak bojowy wieńcząc go jako 400-tysięczna armia udziałem w berlińskim zwycięstwie.

Tej miary final, dający patriotyczną satysfakcję wszystkim walczącym z faszystym Polakom, stonowienie podsumowanie wyzwolenia wysiłku całego naszego narodu mógł być osiągnięty tylko w wojennym sojuszu z Armią Radziecką, tylko na drodze wskazanej przez PPR, czynem orężnym żołnierza Ludowego Wojska Polskiego.

W Europie, główne źródło niepokoju stanowi imperializm, odwetowa polityka Niemieckiej Republiki Federalnej — czołowej ekspozytury imperializmu światowego na naszym kontynencie. Państwo bońskie, świadomie dziedzićca ce moralną i polityczną przeszłość III Rzeszy, stało się pupilem światowej reakcji, europejską centralą brudnych misji i spraw. Ono też od lat utrudnia odprężenie w stosunkach międzynarodowych, blokuje podejmowanie żywotnych dla spraw pokoju inicjatyw i decyzji, co np. ostatnio wyraża się w przeciwdziałaniu układowi o nieprolifacji.

Sily zbrojne NRF coraz szerzej korzystają z baz wojskowych, ośrodków szkoleniowych, poligonów i placówek naukowo-badawczych rozmieszczonych poza granicami swego państwa. Chodzi tu niewątpliwie o dodatkowe odskocznice dla uderzenia, chodzi o

pogłębianie i rozgęszczenie zaplecza służącego temu celowi. Działając w ramach globalnej strategii imperializmu a je dnoceśnie na rzecz swych odwetowych celów Niemiecka Republika Federalna spełnia czołową uderzeniową rolę w wielkiej dywersji wymierzzonej przeciwko socjalistycznym zdobyciom i sojusznictwom zobowiązaniom Czechosłowacji. Starymi szlakami penetracji hitlerowskiej wtargnęła do tego kraju prawdziwa inwazja bońskich „turystów” — menażerów politycznych i kulturalnych, handlowców i finansistów, dziennikarzy i — zgola nierzadko — oficerów Bundeswehry. Prowadzili intensywnie rozpoznawanie, nawiązywali dwu znaczne kontakty, rozpowszechniali wroga propagandę. Była więc to wyraźna nasilająca się niebezpieczna ingerencja i interwencja, ze wszystkimi grozącymi stąd konsekwencjami.

Dodatkową wymowę posiada fakt, że wydarzeniem na polu towarzyszy aktywizacja poczynań Niemieckiej Republiki Federalnej na naszym północnym, bałtyckim skrzydle, gdzie wzduł mor skich granic kraju występuje bez pośredni styk z przeciwnikiem. Szczególnie intensywna ostatnio rozbudowa Bundesmarine, przebazowanie większości jej sił na Bałtyk, a w ślad za tym wysunięta penetracja rozpoznawcza wzduł krawędzi naszych wód terytorialnych — po znanym sprzed lat 30 kursie pancernika „Schleswig-Holstein” — sygnalizowały dufalowy zamiar zmoutowania strategicznych kleszczy, południowym ramieniem wbitych głęboko w Czechosłowację a północnym opartych na morskich, narastających na Bałtyku siłach agresji.

Miejsce Polski na mapie Europy z winy starych klas społecznych było kiedyś naszą sła bością. Obecnie, dzięki istnieniu Układu Warszawskiego, do którego wraz ze wszystkimi sąsiadującymi państwami kraj nasz należy, dzięki istnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wspólnym gwarancjom wojskowym udzielanym jej granicy na Łabie, położenie geograficzne stało się jednym z czynników naszej siły i dogodności obronnej.

Dynamiczny rozwój socjalistycznej gospodarki w sposób zasadniczy zmniejszył dystans dzielący nas od krajów wysocy rozwiniętych. Socjalizm uzbudził nas jednocześnie w takie czynniki, w których jego wyższość nad systemem kapitalistycznym zapewnia przy budowie współczesnej obrony nieokreśloną przewagę. Są to ideowo-moralne wartości społeczeństwa, zgodne kojarzenie rozwoju gospodarczego kraju z programem rozwoju obronności, dufalowe planowanie, mobilność i operatywność koncentracji posiadanych zasobów i środków, wyższa gospodarność i dyscyplina zorganizowanego społeczeństwa.

Te czynniki odgrywają doniosłą rolę w zorganizowanym systemie powszechnej obronności kraju. Nie są one jednak zjawiskiem statycznym, nie działają automatycznie. Ich wyzwalanie, aktywizacja i właściwe skierowanie jest w rękach pełnego wykorzystania wyższości ustroju socjalistycznego. Od lat mądrze i skutecznie czyni to partia, czyni to władza ludowa.

25 lat wiernej służby

Dokończenie ze str. 1

polskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu Marszałek Polski Marian Spychalski.

„Cale nasze społeczeństwo — mó wi on — otacza stale szacunkiem i miłością swych żołnierzy daje wyraz nieustannej trosce o silę obronną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, o bezpieczeństwo jej po mysłnego, socjalistycznego rozwoju.”

Rokrocznie w dniu Wojska Polskiego, który jest naszym ogólnonarodowym świętem podkreślamy wagę tych najcenniejszych wartości publicznych i naszego dorobku w budowie ludowej obronności kraju. Ze szczególną mocą czyni my to w 25-lecie bitwy pod Lenino, podczas której grzmot salw arty leryjskich i huk silników czołgo wych zwiastowały przełom w naszych dziejach, zapowiadały wkro czenie na wytyczną przez partię drogę ku zwycięstwu i wolności, ku budowie nowej Polski, silnej swym ustrojem oraz swymi soju szami ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami.

Osiągnięci i sojusznicy krajów socjalistycznych w budowie nowego ustroju — podkreśla M. Spychalski — ofiarnie strzegą

Obronność jest tą kategorią, która obok czynnika materialnego, opiera się przede wszystkim na świadomym działaniu ludzi, ich poczuciu odpowiedzialności społecznej. Dlatego tak niebezpieczne jest działanie rewizjonizmu. Rewizjonizm dezintegruje, anar chizuje, podważa dyscyplinę społeczną. Uderza w kierowniczą rolę marksistowsko-leninowskiej partii. W konsekwencji więc stanowi on zjawisko godzące obiektywnie w zdolność obronną kraju.

Nowoczesność naszej armii to jednocześnie nowoczesność pełniającego w niej służbę człowieka, nowoczesność kadry. Mamy taką kadre. Głęboko patriotyczną, wiarą socjalistycznej ojczyźnie, świadomości internacjonalistycznych powinności, kadre wykształconą, pracowitą i ofiarną. Istotną częścią tej kadry, przesłania drogę walki z hitlerowskim najeźdźcą, brała udział w zwalczaniu reakcyjnego podziemia. W stałej, niesłabnącej gotowości bojowej, w trudzie codziennej służby rozwijała się wraz z Polską Ludowa.

Cała nasza kadra, wszystkie jej generacje to trzon naszej armii, a zarazem jeden z najbardziej preżnych, wypróbowanych oddziałów nowej ludowej inteligencji na którą zawsze może liczyć partia i władza ludowa.

Ludowe Wojsko Polskie powstała partia. Ona ukształtowała jego oblicze. Ona kieruje jego rozwojem. Całą swą drogą — od krwawych walk z faszystami aż po dzisiejszą dla kraju obronną służbę — wojsko nasze dowodzi, że wypełniając rzetelnie wolę partii i jej kierownictwa, wypełniając od swych najwcześniejszych dni wskazania tow. Wiesława, najlepiej służy narodowi.

25-lecie bitwy pod Lenino — to doniosła historyczna rocznica. Nadajemy jej rangę apelu, na którym zdajemy sprawę, rozliczamy się z przebytej drogi, z osiągniętych na niej efektów obronnych. Dokonujemy tej czynności w głębokim przeświadczeniu, że ludowy żołnierz polski, idąc po tej drodze pragnął czynić i czyni wszystko, aby jak najowoennie służyć socjalistycznej ojczyźnie. Ocena ta znajduje wyraz w serdecznych uczuciach całego narodu, które wspierają żołnierza w jego codziennej służbie, które, towarzysząc mu równie tak gorąco podczas dzisiejszego święta. (PAP)

Zmiany personalne w komitetach wojewódzkich i powiatowych KPCz

Pogłoski o wyjeździe premiera Czernika do Moskwy

Korespondenci PAP w Pradze red. S. Lewandowski i W. Kaniewski donoszą: 11 bm. w godzinach przedpołudniowych w kołach dziennikarskich rozeszła się pogłoska jakoby premier O. Czernik miał udać się do Moskwy po raz trzeci w tym miesiącu, by doprowadzić do końca rozmowy, dotyczące wzajemnych radzieckich - czeskosłowackich stosunków. W chwili, kiedy piszemy te słowa, nie ma żadnego oficjalnego potwierdzenia tych pogłosek.

Prezydent CSRS w dalszym ciągu rozwija ożywioną działalność polityczną, odpowiadza-

jąc różne zakłady pracy, tudzież przyjmując u siebie przedstawicieli różnych środowisk. Tak np. ostatnio L. Svoboda przyjął w Zamku Hradczanskim grupę pracowników rolnictwa i przemysłu spożywczego. W czasie spotkania prezydent Svoboda wygłosił przemówienie, w którym omówił główne zadania czeskosłowackiej polityki agrarnej.

W USA

Ograniczenia w sprzedaży broni palnej

Agencja Reutersa podała, że w piątek Kongres amerykański zatwierdził ostatecznie projekt ustawy o częściowej kontroli sprzedaży i posiadania broni palnej w USA.

Ustawa reguluje zasady sprzedaży karabinów, strzelb, rewolwerów i amunicji do tych rodzajów broni.

Ustawa zakazuje m. in. sprzedaży broni palnej wszystkim typów na zamówienie pocztowe, osobom poniżej lat 18, a także tym obywatelom USA, którzy byli karani za po pełnienie przestępstwa, narkomanii itp. Ustawa zabrania wreszcie importowania do Stanów Zjednoczonych broni palnej. Jak wiadomo, senator Robert Kennedy został zastrzelony z karabinu produkcji włoskiej. (PAP)

Skrót przemówienia marszałka Greczki na akademii w 25-lecie LWP

Niech mi wolno będzie w imieniu narodu radzieckiego, żołnierzy Armii Radzieckiej i Marynarki oraz od siebie oświadczyć przekazać wam pozdrowienia z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego oraz serdeczne życzenia nowych wielkich sukcesów w dalszym rozkwicie bratniej Polski, w umacnianiu potęgi wojskowej waszej socjalistycznej ojczyzny.

W skomplikowanych warunkach historycznych, w trudnych latach drugiej wojny światowej powstały, rosły i umacniały się siły zbrojne narodu polskiego. Hartowały się one w wytrwałych i nieustępliwych bojach z wrogiem — faszystym hitlerowskim, w walce o umocnienie władzy ludowej, o nową socjalistyczną Polskę.

Ramię w ramię z żołnierzami Armii Radzieckiej żołnierze Wojska Polskiego mężnie walczyli przeciwko wspólnemu wrogowi. Ich sławny szlak bojowy zaczął się na Białorusi pod miasteczkiem Lenino, a zakończył pod Berlinem. Stąd, spod Lenino dywizja im. Kościuszki wraz z Armią Radziecką rozpoczęła walkę o nową Polskę, o wyzwolenie kraju spod jarzma faszystowskiego. Bitwa pod Lenino na wieki pozostanie w historii Wojska Polskiego jako symbol jego powstania,

jako symbol braterstwa broni i zbrojnych Polski i Związku Radzieckiego.

W latach drugiej wojny światowej wyrosła i okrzepła przyjaźń między narodami radzieckimi i polskim. Zahartowała się ona we wspólnych bojach, na wieki scementowała krwią przelaną na polach bitew.

Słusznie szcycimy się rewolucyjną wspólnotą bojową z narodem polskim i jego żołnierzami, święcie strzeżemy bojowego braterstwa broni. Naród radziecki jest wiernym i niezawodnym sojusznikiem narodu polskiego w walce o zbudowanie nowego społeczeństwa, w dziele obrony rewolucyjnych zdobyczy narodów naszych krajów i całej wspólnoty socjalistycznej.

Równocześnie naród radziecki zdaje sobie sprawę, że istnienie silnego polskiego państwa socjalistycznego, utrzymującego stosunki przyjaźni i sojuszu z ZSRR, oznacza umocnienie naszego wspólnego bezpieczeństwa. W jedności naszych krajów, w jedności wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej tkwi ich niezłomna siła, niezłomna gwarancja przed wszelkimi zakusami ze strony imperializmu.

Stwierdzamy z głębokim zadowoleniem, że bojowa współpraca i braterskie stosunki między Wojskiem Polskim a radzieckimi siłami zbrojnymi umacniają się i rozwijają z dnia na dzień. Ich charakterystyczną cechą jest serdeczna współpraca, głęboki szacunek i wzajemne zaufanie. Przejawem tej przyjaźni między siłami zbrojnymi Związku Radzieckiego i Polski jest pomoc udzielona przez nie narodowi czeskosłowackiemu w imię obrony zdobyczy socjalistycznych.

Związek Radziecki, Polska Rzeczpospolita Ludowa i inne bratnie kraje socjalistyczne prowadzą konsekwentną politykę utrzymywania i utrwalania pokoju na całym świecie, politykę bezpieczeństwa i przyjaźni narodów. Jednakże ta pokojowa polityka, odpowiadająca żywotnym interesom wszystkich narodów, spotyka się z upartym sprzeciwem mocarstw imperialistycznych. Siły imperializmu dokonują prowokacji wojennych, montują różne spiski i otwarte interwencje wojskowe.

Niezawodnym czynnikiem za pewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest bojowy sojusz państw Układu Warszawskiego. Hamuje on agresywne dążenia imperializmu, zagradza mu drogę do ekspansji przeciwko krajom socjalistycznym i państwom z nimi zaprzyjaźnionym. W ramach tego sojuszu łączą się narodowe zadania armii bratnich krajów z ich internacjonalistyczną misją obrony interesów całego systemu socjalizmu. We współczesnej sytuacji partii i rządy bratnich krajów socjalistycznych podejmują niezbędne kroki dla wszechstronnego umocnienia Układu Warszawskiego — niezawodnej tarczy pokoju i bezpieczeństwa narodów. (PAP)

We Francji reforma uniwersytecka

W nocy z czwartku na piątek francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 441 głosami przy 39 wstrzymujących się ustawę o tzw. nowej orientacji wyższych uczelni. Tym samym zakończył się pierwszy akt wielkiej batalii o reformę uniwersytecką, w której jej duchowy ojciec, minister oświaty Edgar Faure odniósł zwycięstwo.

Od głosu powstrzymali się deputowani FPK. W zasadzie wyrażają oni uznanie dla projektu, ale mają dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze — uważają, że projekt nie porusza istotnej treści nauczania. Po drugie — wyrażają obawy, co do sposobu realizacji reformy. Obecnie będzie się śledzić wprowadzanie reformy (PAP)

11 października 1968 roku zmarła
Magdalena Przybylska
korektorka redakcji „Głosu”,
nasza młoda, zdolna i pracowita koleżanka.
Matce Marii Przybylskiej
pracownicy naszego Wydawnictwa
oraz RODZINIE
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składa
ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Bohaterska droga żołnierza Ludowego Wojska Polskiego do niepodległej i socjalistycznej Ojczyzny

Przemówienie W. Gomułki na centralnej akademii z okazji święta LWP

ga wytyczona przez komunistów polskich, łącząca wyzwolenie narodowe z socjalistycznymi przeobrażeniami społecznymi, droga sojuszu polsko-radzieckiego. Tę drogę rozpoczął żołnierz Ludowego Wojska Polskiego, 25 lat temu, u boku Armii Radzieckiej, bitwą pod Lenino, a uwieńczył ją triumfem zwycięstwa w Berlinie. Krwią i bohaterstwem polskich żołnierzy przypieczętowana została nowa, socjalistyczna orientacja polityczna naszego narodu, która legła u podstaw Polski Ludowej.

W tragicznym okresie wojny i okupacji historia otworzyła przed Polską wielką i niepowtarzalną szansę dokonania zasadniczego zwrotu w całym na szachach dziejach. Szansę wyjścia z zakletego kręgu wrogości wobec sąsiadów. Szansę oparcia przyszłości nowej Polski na trwałych fundamentach, zapewnienia naszej ojczyźnie bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju.

W latach II wojny światowej wybór drogi dla naszego narodu zależał w znacznej mierze od czynnika subiektywnego, od działalności partii politycznych, od ludzi formułujących programy polityczne.

W tym okresie powstała do życia nowa partia klasy robotniczej — Polska Partia Robotnicza. Onierając się o dotychczasowy rewolucyjny ruch robotniczy opracowała ona program wyzwolenia narodowego i społecznego, program budowy nowej i sprawiedliwej, niepodległej Polski. Realizację tego programu podzielił komunistyczny polski tak w kraju, jak i za jego granicami, w Związku Radzieckim. Zarówno tu, jak i tam walka polityczna powiodła się z walką zbrojną.

Ludowe Wojsko Polskie wprowadziło swój rodzajowo zarówno z oddziałów partyzanckich w kraju, tworzonych przez PPR, jak i regularnych formacji wojskowych powstałych w Związku Radzieckim. Pierwszą ludową siłą zbrojną była utworzona w 1942 r. Gwardia Ludowa, a potem Armia Ludowa. Regularne siły zbrojne i inicjatywę komunistów polskich zerupowanych w Związku Patriotów Polskich, zostały utworzone na Ziemi Radzieckiej. Dzięki bractwu i pomocy Związku Radzieckiego nowe Wojsko Polskie zostało uzbrojone, wyekwipowane i wyszkolone do walki. W tym czasie został wysłany do Polski, do walki na jej ziemiach, skrawek ziemi polskiej, powstały już regularne siły zbrojne przysięgłe ludowego państwa polskiego. W maju 1943 r. była to I dywizja piechoty im. Tadeusza Kościuszki w kilka miesięcy później I korpus polskich sił zbrojnych, przekształcony w 1944 r. w Armie Polska w ZSRR.

Pamiętna bitwa pod Lenino 25 lat temu była nie tylko miejscem pojawienia się nowego regularnego Wojska Polskiego na froncie wojny antyhitlerowskiej, ale przede wszystkim politycznym aktem, symbolizującym wejście narodu polskiego na drogę sojuszu z narodem Związku Radzieckiego. Żołnierz polski zyskał w żołnierza radzieckim niezawodnego i potęż-

nego towarzysza broni, z którym już wspólnie przemierzał trudny szlak bitewny, wiodący wprost do odrodzenia Ojczyzny. W walkach partyzanckich GL i AL, w bitwach regularnych oddziałów polskich na froncie wschodnim rodziło się, krzepło i umacniało polsko-radzieckie braterstwo broni, które na zawsze scementowało sojusz i przyjaźń obu państw.

Długą pełną bohaterskiego wysiłku i ofiar drogę przeszedł żołnierz Ludowego Wojska Polskiego u boku Armii Radzieckiej od Lenino, przez Darniec Bug, Deblin, Puławę, Studzianki, wyzwolenie Warszawy, do bycia Walu Pomorskiego i polskich portów nad Bałtykiem, poprzez walkę na ulicach Budziszyna, Drezna, na terenach bratniej Czechosłowacji aż po Berlin i Łabę.

W ostatniej fazie wojny wyznaczona Polska reprezentowała na wszystkich frontach ok. 600 tys. żołnierzy, z czego ok. 400 tysięcy w szeregach Ludowego Wojska Polskiego. Uwzględniając tragiczną sytuację, w której kraj się znajdował, naród polski — obok Związku Radzieckiego — proporcjonalnie do liczby swej ludności, dokonał największego wysiłku zbrojnego w tej wojnie. Poniósł w niej również największe straty.

Szturm na Berlin sukcesem militarnym i politycznym

W maju 1945 r. dawni partyzanci AL, dawni żołnierze polskich sił zbrojnych w ZSRR, dawni bojownicy z różnych politycznych nurtów polskiego patriotycznego ruchu zbrojnego w latach okupacji — w jedynakowych polskich mundurach, w szeregach pułków i dywizji odrodzonego Ludowego Wojska Polskiego zamykali sześćdziesięcioletni dramat polskiej wojny triumfalnym udziałem w berlińskim zwycięstwie Armii Radzieckiej. Udział ludowych sił zbrojnych w operacji berlińskiej był niewątpliwie największym sukcesem militarnym Polaków w II wojnie światowej, jednym z najpoważniejszych w dziejach naszego narodu. W centrum hitlerowskiej stolicy, między kancelarią Rzeszy i Reichstagiem, pod kolumnami Bramy Brandenburskiej żołnierze Ludowego Wojska Polskiego reprezentowali już nowe ludowe państwo polskie, nową odrodzoną Polskę, reprezentowali cały naród skupiający się wokół nowej ludowej władzy. Chwała ich oregu weszła do skarbcza tradycji Polskiej Ludowej.

Udział naszego żołnierza w zwycięstwie berlińskim był nie tylko aktem militarnym, lecz także politycznym. Znalazło to wyraz w Układach Poczdamskich, które uregulowały pro-

blemy miejsca nowej Polski w powojennej Europie.

Mimo klęski imperializmu niemieckiego nie zrezygnował ze swych dążeń i zabobnych planów. Nie zwiódł nas czcze deklaracje i puste zapewnienia kierowników polityki berlińskiej.

Dobrze pamiętamy, że rewans imperializmu niemieckiego po klęsce poniesionej w pierwszej wojnie światowej nie zaczął się nagle od wojennego szantażu Hitlera. Republika Weimarska wszystkim obiecywała wyrzucenie się wszelkich pretensji i wieczny pokój. Tyko — Stresemann odbudował międzynarodową pozycję Niemiec, von Seeckt zbudował Reichswehrę, kadre przyszłego hitlerowskiego Wehrmachtu, a „pokoje” Republiki Weimarskiej cicho i spokojnie w majestacie „demokratycznych” wyborów ustąpiła miejsca Hitlerowi. Dlatego z uwagą i troską obserwujemy, jak „demokratyczna i pokojowa” Republika Federalna przygotowuje siły materialne imperializmu niemieckiego, jak pod osłoną pustych słów o wyrażeniu się przemocy — domaga się dla siebie broni atomowej i jak wzrasta bez przeszkód wpływ i znaczenie otwarcie neo-hitlerowskich sił w tym państwie zachodniemieckim.

My pamiętamy, lepiej niż inne narody Europy, pokojowe podboje Hitlera — remilitaryzację Nadrenii, „anschluss” Austrii, poszczególnie fazy nacisku na Czechosłowację, uwięzione pokojowym przeciż zagarnięciem tego kraju.

Dlatego tak zdecydowanie wspólnie ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami członkowskimi Układu Warszawskiego bronimy swoich pozycji politycznych i strategicznych, swojej wojskowej i politycznej linii obrony, tego ukształtowanego w rezultacie klęski Niemiec hitlerowskich — status quo, które jest podstawą pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Budując i umacniając socjalizm umacniamy pokój, umacniamy naszą obronność, Ludowe Wojsko Polskie. Wyśiłek naszego robotnika i inżyniera, rolnika i naukowca musi w swej części ucieleśniać się w postaci zakładów przemysłu obronnego, w postaci uzbrojenia i sprzętu wojennego, samolotów i czołgów. Ten wysiłek i te wydatki nie przynoszą nam zysków widocznych nie zwracając się społeczeństwu w postaci nowych towarów i produktów, nowych wytworów gospodarczych służących wzbogacaniu codziennego życia człowieka. Jednakże te niezbędne wydatki na naszą obronność są istotnym wkładem w nasze wspólne bezpieczeństwo, a więc przynoszą nam poczucie pewności, uzasadnionej nadziei na przyszłość. Te wydatki owocują pokojem.

Inicjatorem i organizatorem polityki obronnej naszego kraju była i jest nasza partia. Ona sformułowała program budowy Polskiej Ludowej i kierowała jego realizacją, ona organizowała walkę o pogłębienie

socjalistycznych przemian społeczno-politycznych w naszym kraju, ona w ten sposób stała na czele wysiłków narodu zmierzających do wszechstronnego umacniania jego obronności.

Partia nasza zapoczątkowała też budowę naszej ludowej siły zbrojnej, to jej ludzie tworzyli oddziały partyzanckie i regularne pułki, oni stali na czele patriotycznej partyzanckiej i żołnierskiej rzeszy, kierowali nią, wychowywali ją, walczyli a często ginęli w boju — w walce o to zwycięstwo z którego owoców dziś wszyscy korzystamy.

Ludowe Wojsko Polskie otworzyło nową kartę w historii sił zbrojnych Polski. Składają się na to nie tylko jego wartości bojowe, lecz przede wszystkim jego ideowo-polityczne oblicze, jego klasowy charakter. Pod tym względem różni się ono zasadniczo od swoich poprzedników.

W historii są momenty zwrotne, przełomowe. Nie można jednak odciać żadnego jej nowego okresu od okresu poprzedniego. To wszystko co składa się na powstanie nowego okresu historycznego rozdzieli się i narastało w okresie poprzednim. Historia jest więc nieprzerwanym procesem rozwojowym.

Nie oznacza to jednak i nie może oznaczać, że te siły społeczne, które doprowadziły do powstania nowego okresu historycznego, mogą przejąć wszystkie wartości, całą spuściznę okresu minionego. Nawiązują one tylko do postępów tradycji, tylko do tych sił i ruchów społecznych działających w przeszłości, które były zaczątkiem każdej terażniejszości, otwierały drogę do wemu okresowi historycznemu.

Ludowe Wojsko Polskie bierze z tradycji polskich sił zbrojnych przede wszystkim te wartości, które znalazły się u podstaw jego nowego ideowo-politycznego, patriotycznego-internacjonalistycznego oblicza, nawiązuje ono do bogactw wolnościowych, postępowych i rewolucyjnych tradycji polskiego oręża.

Formowanie ideowo-politycznej postawy żołnierza, kształtowanie jego patriotycz-

nego uczucia w duchu socjalistycznym, jest nie mniej ważne, niż nauczanie go umiejętności posługiwania się nowoczesnym sprzętem bojowym.

Internacjonalistyczna misja

Wojska Polskiego w CSRS

W tych dniach żołnierze polscy pełnią w Czechosłowacji trudną, skomplikowaną, ale konieczną dla pokoju i ojczyzny misję internacjonalistyczną i patriotyczną, świadczącą o naszym zdecydowaniu odparcia wszelkich zamachów imperializmu i reakcji na socjalistyczną Czechosłowację, na jednolitość państw Układu Warszawskiego. Serdecznie i gorąco pozdrawiamy żołnierzy i oficerów jednostek znajdujących się czasowo w bratniej Czechosłowacji i wyrażamy im uznanie za sprawność, dyscyplinowanie i nienaganną postawę.

Czwierćwiecze naszego ludowego wojska obchodzimy w przededniu V Zjazdu naszej partii, który będzie doniosłym wydarzeniem w życiu kraju, obchodzimy w podniosłej atmosferze politycznego ożywienia i twórczego czynu przedzjazdowego, w którym wraz z całym narodem — w formach właściwych dla siły zbrojnej — biorą udział żołnierze naszego wojska, dowodzący tym raz jeszcze, jak blisko związani są z codziennym życiem narodu, z ideologią i pracą naszej partii.

Niemalą jest w tym zasługa organizacji partyjnych naszego wojska i jego aparatu polityczno-wychowawczego. Ich to właśnie praca przyczynia się poważnie do nadania naszemu wojsku wartości wewnętrznej, głębokiej świadomości obywatelskiej i dyscypliny wojskowej, które są podstawą gotowości bojowej naszych sił zbrojnych.

W uroczystym dniu 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego czcimy zarówno miniony krwawy wysiłek wojenny naszych partyzantów i żołnierzy, jak i współczesny pokojowy wysiłek obronny ich synów, który symbolizuje patriotyczną i pokojową pracę całego społeczeństwa, pracę zmierzającą do umocnienia bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju naszego kraju. Pragnę złożyć najserdeczniejsze gratulacje żołnierzom i oficerom naszego wojska, którzy tak ofiarnie pełnią dziś swoją trudną pracę w służbie socjalistycznej ojczyzny i światowego pokoju.

PAP



Z okazji wielkiego jubileuszu — 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazuję serdeczne pozdrowienia dla żołnierzy i oficerów wszystkich rodzajów broni.

Szczególnie gorąco pozdrawiam tych żołnierzy, którzy w szeregach Ludowego Wojska Polskiego przeszli chwalebny szlak bojowy w czasie drugiej wojny światowej. Wielu z nich do dziś dnia pełni zaszczytną służbę wojskową.

Pozdrawiam serdecznie weteranów i uczestników walk zbrojnych o niepodległość naszej ojczyzny, którzy z honorem nosili mundur żołnierza i przeszli później do innej pracy lub na zasłużony odpoczynek. Dzień 25-tej rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego jest także ich świętem.

Ludowe Wojsko Polskie powstało w okresie najcięższej próby w historii naszej ojczyzny, jaką była wojna z hitlerowskim najeźdźcą. Od pierwszych dni II wojny światowej, żołnierz polski i cały naród prowadzili bohaterską walkę najpierw w obronie niepodległości, a potem — po tragicznym wrześniu 1939 r. — o wolność i niepodległość naszej ojczyzny. W tej walce wyzwolenie przysięgłe przelomem było utworzenie na ziemi radzieckiej nowego Ludowego Wojska Polskiego.

Do wolności wiodła droga wytyczona przez komunistów

Do niepodległości Polski wiodła tylko jedna droga — dro-

KK EUGENIUSZ WISLICZ — IWAN CZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Z duża satysfakcją przyglądamy się regularnie prowadzonym ćwiczeniom partyzantów w zagajnikach nad rzeką Wschodnią. Na koniu uganiał się Piotr Pawlina pseudonim „Piotr albo „Wolski” — zastępca dowódcy oddziału. Był nim Aleksander Tomczyk, nazwisko właściwe Aleksandra Liszaj, oficer rezerwy sprzed 1939 r., syn górnik z Sosnowca byłego emigranta z powiatu pińczowskiego.

Aleksander zameldował stan oddziału i sytuację.

No razie wszystko wskazywało na to, że zbliżenie naszych ugrupowań jest możliwe. Jednak im dłużej pozostawałem w gościnie w Batalionach Chłopskich, tym bardziej ciekaw byłem ujrzeć „Dziadka”.

Niestety, „Dziadka” jak nie było tak nie było. Rozesłano gońców. Pod wieczór, z otoczenia partyzantów zbliżył się człowiek starszy, wysoki, barczysty, ale kulejący z łaską w ręku. Po przedstawieniu mnie przez „Ozga” usiadł on sobie na kłodzie drzewa i zaczął znanym mi chłopskim zwyczajem: — „Co tam u Was w liżekim? A co u Starachowiczach? Co tam gadają robotnicy ostrowieckie? Siedział się z nimi przed wojną. Panowie dzielili nas, a my się jednaliśmy”. W pewnej chwili „Dziadek” bo on to był we własnej osobie, zapytał niespodziewanie: „Z czym tu przychodzicie?”

— Ano — mówię od tych robotników ostrowieckich i chłopów liżekich przychodzę prosić Was na wesele. Razem będzie nam różnie! Chcieliśmy jednak, żeby na tym weselu tańcowali Niemcy a my im będziemy przygrywać, nie na skrzypkach wprawdzie, ale z kulmiotów.

— No cóż, nie będziemy tu owijać w bawełnę — sprawa dla takiego polityka, jak wy, jest jasna. Tworzymy wspólny front BCH, AK i AL. Dość już rozbicia. Prosimy was o przystąpienie

do tego frontu. Występuję w imieniu władz centralnych i wojewódzkich partii i Armii Ludowej. Nie odejdę od was bez jasnej odpowiedzi.

Chłop, który — trzeba powiedzieć — podobał mi się bardzo nazywał się Józef Maślanka i posiadał nieoszacowany autorytet wśród ludności wiejskiej. Wiązany przed wojną, nigdy nie zdradzał ludu. Bolał zawsze nad wsią po swojemu. Tym razem stanął przed poważnym dylematem. Zamyślił się.

Trwało to milczenie „Dziadka” dłuższą chwilę. Wodził wzrokiem w dół. Stanowisko Józka Ozgi znalazło, było ono jak najbardziej pozytywne.

Wreszcie ten, jak mi się wydawało, Wiesz ze „Starej baśni” Kraszewskiego, tak bardzo podobny do mojego rodzinnego dziada, przechylił głowę i patrząc na Ozgę przemówił: „No cóż, Józku, nie będzie chyba innej rady. Nie możemy iść pod prad historii. Już w roku 1936 mówiłem na wiecach, że powinniśmy zrewidować swój stosunek do Związku Radzieckiego. Byłem prześladowany za moje poglądy. Siedziałem wraz z komunistami w więzieniach. Dlaczego dzisiaj miałbym myśleć inaczej?”

Wymieniliśmy uścisk dłoni. Maślanka otarł pot z czoła, Ozga uśmiechnął się znacząco. Ja natomiast odetchnąłem z ulgą.

Tymczasem zbliżał się ten cudowny przedświtkowy wieczór wiejski. Majestatyczna cisza nocna zakłócona była jedynie piękną muzyką zabawy i ostrożnym chrzęstem broni zmieniającej się posterunków partyzanckich. Przechodziłymi akurat przez orowizyjny przelaz, ułożony na rzecze z dwu głąbków olśnyn do stojącej samotnie w polu chałupy chłopskiej. Tam też przy lampie naftowej oraz dziecinnie zsiadłego mleka przedyskutowaliśmy szczerą umowę o współpracy stopniaków BCH z AL. Dowódcy BCH zażądali pomocy oddziałów AL, co w imieniu Sztabu Obwodu przyrzekłem. Umowa nakreślała tło polityczne i charakter współdziałania wojskowego. Została napisana w dwóch egzemplarzach i podpisana przez J. Maślankę, Ozgę-Michalskiego i Piotra Pawlinę z jednej strony — oraz przeze mnie, z ramienia Obwodu III AL i partii.

W Sajgonie nadal napięcie Amerykanie przekraczają strełę zdemilitaryzowaną

Z wieści napływających z Sajgonu wynika, że w mieście tym utrzymuje się w dalszym ciągu stan napięcia. Wszystkie oddziały wojskowe są skoszarowane i znajdują się w gotowości bojowej. Dowódcy podporządkowani są bezpośrednio reżimowemu prezydentowi Wietnamu Południowego Thieu. Jeśli chodzi o tego ostatniego, to wystąpił on w czwartek przed kamerami Telewizji sajgonskiej, usiłując zatuszować doniesienia o przygotowywanym zamachu stanu. W każdym bądź razie, sytuacja w tym mieście jest niejasna. Dopuszcza się możliwość prowokacji ze strony marionetkowego prezydenta Wietnamu Południowego wobec sił postępowych Wietnamu Południowego.

Thieu zaapelował do dowódców wojskowych, ażeby „tłumił” w zarodku wszelkie objawy niepokoju i niebezpieczeństwa, inspirowanego przez „komunistów”.

Agencja France Presse donosi, iż partyzanci południowo-wietnamscy przeprowadzili w czwartek szereg akcji zaczepnych na pozycje wojsk amerykańskich i sajgonskich. Walki koncentrowały się głównie w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej oraz w delcie Mekongu.

W pobliżu strefy zdemilitaryzowanej w dalszym ciągu toczą się zaciekłe walki. Rejon ten jest bez przerwy ostrzeliwany przez ciężką artylerię USA oraz bombardowany przez lotnictwo taktyczne USA. Front przebiega w odległości kilku kilometrów na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Amerykanie dopuszczają się wypadów w głąb strefy zdemilitaryzowanej, co jest jaskrawym dowodem eskalacji działań wojennych.

W dalszym ciągu trwa oblężenie obozu amerykańskich sił specjalnych w Thunog Duc, na południe

od bazy USA w Da Nang. W walkach w tym rejonie Amerykanie zaangażowali znaczną część swoich sił. Z polskiej części Da Nang startują bez przerwy samoloty, bombardując tereny walki. Do chwili obecnej strona amerykańska nie opublikowała danych o rozmiarach strat swoich wojsk w tym rejonie.

Do walk doszło również w delcie Mekongu. Partyzanci przeprowadzili tutaj kilka udanych akcji ostrzeliwując z rakiet i moździerzy rejon koncentracji wojsk amerykańskich. M. in. ostrzelano nieprzyjacielskie pozycje w pobliżu miasta Go Cong.

Nie bacząc na ogłoszone przez prezydenta USA Johnsona „ograniczenie” bombardowań DRW, imperialiści USA nasiliли naloty na gęsto zaludnione rejon DRW, położone w strefie między 17 a 20 równoleżnikami. Wietnamska komisja do badań zbrodni amerykańskich ogłosiła komunikat zawierający dane statystyczne o liczbie nalotów i rozmiarach bombardowań. Według tego komunikatu, od 31 marca, tj. od czasu ogłoszenia przez Johnsona decyzji „ograniczenia” bombardowań, intensywność ich wzrosła i osiągnęła we wrześniu liczbę 216 pirackich rajdów dziennie.

W komunikacie podano, że tylko we wrześniu lotnictwo amerykańskie zrzucało na gęsto zaludnione rejon DRW 80 tys. bomb. 12 tys. bomb z opóźnionym działaniem, 3.800 pojemników z kulowymi bombami.

Bombardowane były miasta, wioski, szkoły, pagody, urządzenia irygacyjne, obiekty przemysłowe i inne. (PAP)

Przyszli muzycy zainaugurowali rok akademicki

67 pracowników naukowych i 308 studentów zainaugurowało wczoraj rok akademicki w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Na wstępie uroczystości rektor doc. Stefan Stuligrosz w serdecznych słowach powitał studentów I roku, rozpoczynających naukę w szkole.

W sprawozdaniu za ubiegły rok akademicki rektor PWSM podniósł stale rosnący poziom nauczania poszczególnych katedr szkoły oraz przypomniał najważniejsze akcje upowszechnieniowe i koncertowe pedagogów i studentów uczelni: „Konińskie wtorki muzyczne” (do końca roku liczba koncertów PWSM dla młodzieży i robotników w Koninie wzrosła do 100), „Muzyka na rogatkach Poznania”, „Wieczory muzyczne PWSM” w klubie TPPR oraz poważny udział pedagogów uczelni w życiu muzycznym Wielkopolski.

Serdeczne życzenia od Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu złożył z kolei pracownikom naukowym i młodzieży kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Aleksander Anholcer. Zapewnił on młodzieży, że partia darzy ją i jej wychowawców pełnym zaufaniem.

Następnie zebrani zapoznali się z listem wiceministra kultury i sztuki Kazimierza Ruskina do pracowników nauki i młodzieży PWSM. Wykład inauguracyjny wygłosił starszy wykładowca mgr Andrzej Satorna.

Po uroczystości wręczenia dyplomów absolwentom, immatrykulacji i przemówieniach przedstawicieli młodzieży odpiewanie „Gau deamus” zakończyło część oficjalną inauguracji. W części artystycznej wystąpili adiunkci szkoły Włodzisław Andrzejewski i Jan Jański prezentując utwory Szymanowskiego, Maciejewskiego i Prokofiewa. (ob)

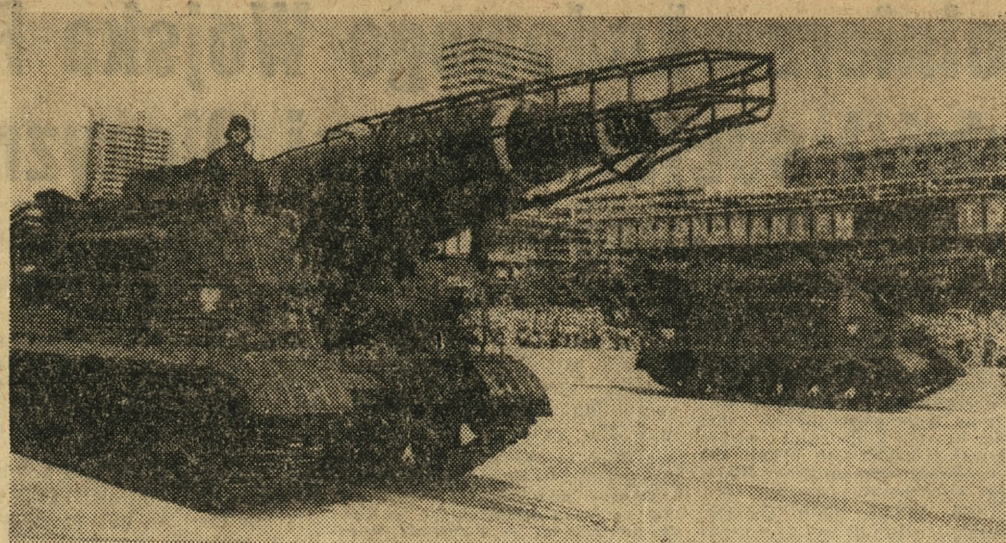
Publiczna dyskusja nad projektem Kodeksu Karnego

Organizacji publicznej dyskusji nad projektem Kodeksu Karnego poświęcone było wczorajsze posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Poznaniu. W obradach brali również udział: prezes Sądu Wojewódzkiego — Stanisław Fornalik oraz prezes Zarządu Oddziału Zrzeszenia Prawników Polskich — Ludwik Zboralski.

Projekt Kodeksu Karnego jest obecnie przedmiotem prac Sejmu. Prezydium Sejmu uznało jednak za potrzebne zorganizowanie szerokiej publicznej dyskusji nad projektem KK. Poczesne miejsce w organizacji takiej debaty wyznaczono wojewódzkim zespołom poselskim. Stąd więc na spotkaniach z wyborcami członkowie WZP zapoznawali będą z podstawowymi problemami projektu KK, wykazując jego odmienną rolę zarówno od kodeksu z 1932 r. (dotychczas obowiązującego) jak i projektu KK z roku 1963 (nie uzyskał aprobaty).

Zgłoszone na spotkaniach z postami zastrzeżenia wyborców co do projektu KK — jak wynika z pisma Marszałka Sejmu Czesława Wycecha — mają być przekazane na ręce przewodniczącego Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości. Prezydium Sejmu dążyć będzie do tego, by udzielono odpowiedzi na wszystkie istotne kwestie podniesione w ogólnonarodowej debacie nad projektem KK.

Na wczorajszym posiedzeniu WZP, podczas którego członek Sejmowej Komisji Wymiaru Sprawiedliwości — prof. dr Jan Wasiński przedstawił podstawowe problemy projektu KK, szczegółowo omówiono formy publicznej dyskusji nad projektem. M. in. zwrócono uwagę na potrzebę organizacji spotkań środowiskowych. Warto dodać, że w organizowaniu tej akcji wezmą również udział członkowie Zrzeszenia Prawników Polskich, w szczególności sędziowie i prokuratorzy. (ak)



Rakiety taktyczne — przykład nowoczesnej techniki naszej armii.

LUKOWE I NOWOCZESNE

Z okazji czterdziestolecia Ludowego Wojska Polskiego całe społeczeństwo kieruje najserdeczniejsze życzenia do wszystkich, którzy tworzą potencjał obrony naszej ludowej Ojczyzny.

Ludowe Wojsko Polskie jest armią na wskroś nowoczesną, armią nowego typu, zdolną do skutecznej obrony naszej suwerenności i naszych granic — na morzu, na lądzie i w powietrzu.

Ludowe Wojsko Polskie dysponuje raketami różnego typu: balistycznymi, przeciwlotniczymi, przeciwpancernymi, raketami powietrze-powietrze, powietrze-zemnia, woda-zemnia, ziemia-woda i innymi. Nowy rodzaj broni — rakiety pociski sterowane można naprowadzić na cel kierując ich lotem. Zmiany toru lotu pocisków dokonuje się przy pomocy silników lub specjalnych sterów gazowych. W głowicy pocisku umieszczony jest materiał wybuchowy. System kierowania bronią raketową składa się z elektronicznych i automatycznych urządzeń. Są również pociski rakiety samonaprowadzające. Najpotężniejszym współczesnym środkiem bojowym są rakiety średniego i dalekiego zasięgu. Rakiety te mogą niszczyć obiekty przeciwnika położone w odległości kilku tysięcy kilometrów od miejsca wyrzelenia. Prędkość ich lotu kilkakrotnie przekracza prędkość dźwięku.

Zdjęcie po prawej: na straży polskiego nieba nowoczesne odrzutownice ponadźwiękowe.

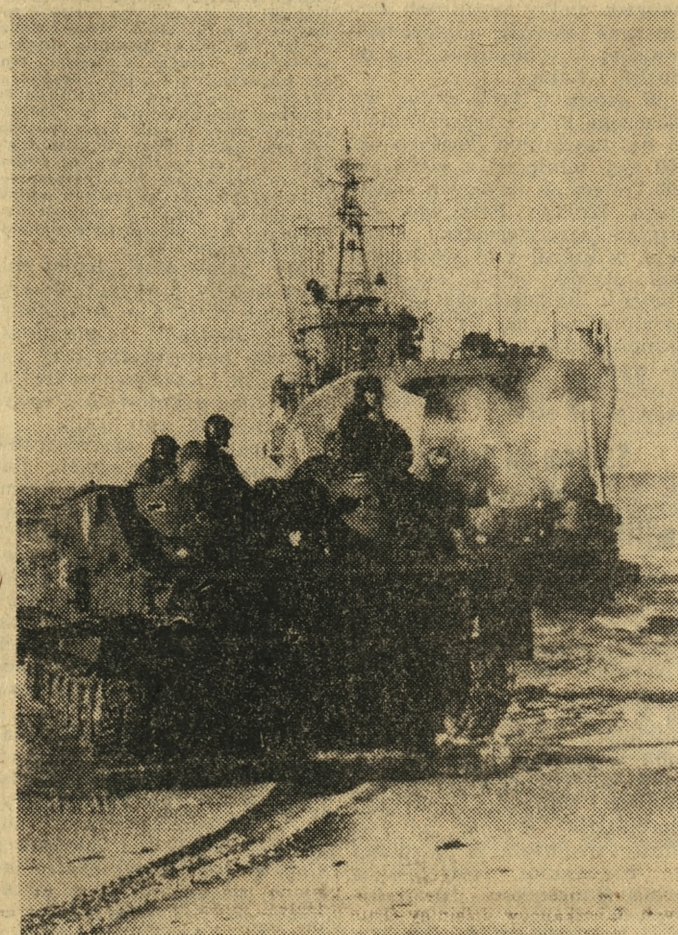
Zdjęcie poniżej: wielolufowa wyrzutnia raketowa na stanowisku ogniowym.

Fot (4) — CAF i WAF



PÓŁKA
z kłig z kłami

LITERATURA PIĘKNA
Goethe — „Faust”. PIW, str. 725, zł 60
Tadeusz Chrościelewski — „Szkarslatina godzina”. WL, str. 430, zł 23.
Par Lagerkvist — „Sybilla”. PIW, str. 309, zł 25.
Iwan Jefremow — „Mgławica



Prosto z morza do akcji bojowej. Desant Jednostki Obrony Wybrzeża, zwanych popularnie „niebieskimi beretami”.



Andromedy”. Iskry, str. 398, zł 20.
Rachman Brandwajn — „Corneille i jego Cyd” (szkice literackie). Czytelnik, str. 288, zł 22.
„Rocznik Literacki 1966” (doro-bek literacki i wydarzeń kulturalnych roku). PIW, str. 828, zł 70.

NAUKA
Jerzy Browkin — „Wybrane zagadnienia algebry”. PWN, str. 226, zł 36.
Walentyn Ramus — „Prawo o oby-watelstwie polskim”. WPrawn., str. 376 zł 35.
Władysław Wawrzonek — „Prac-na nakładca. Przemysł domowy i ludowy” (przepisy i objaśnienia). WPrawn., str. 330, zł 35.

FILM

Po prostu spóźniony

„Zazie w metro”. Film produkcji francuskiej. Scenariusz: Louis Malle i Jean — Paul Rappeneau (na podstawie powieści Raymonda Queneau). Reżyseria: Louis Malle. Wykonawcy: Zazie — Catherine Demongeot, Gabriel, jej wuj — Philippe Noiret, Albertyna, jego żona — Carla Marlier, Turandot — Hubert Deschamps, Charles — Antoine Roblot, Mado — Annie Fratellini, wdowa Mouaque — Yvonne Clech, pan Pedro — Vittorio Caprioli i inni.

Prawdziwy komizm rodzi się z okrucieństwa. W „Zazie” owo okrucieństwo rodzi się ze spojrzenia na społeczeństwo. Trzeba było tylko znaleźć punkt widzenia — mówił reżyser filmu Louis Malle. Punktem widzenia stało się spojrzenie Zazie, dziewczynki dziesięcioletniej, która przybyła do Paryża, do wuja Gabriela, by przejechać się metrem. Wszakże pracownicy metra własnie zaskrajowali. Dziewczynka musi obejść się przejażdżką tak-sówką przyjaciela wuja po zatłoczonych do niemożliwości ulicach.

Jest to prawdziwie wariacka przejażdżka. W oczach dziewczynki jak w kalejdoskopie migają kolorowe obrazy absurdu naszego świata dorosłych, których stworzona przez nich cywilizacja zaplątała w sytuacje groteskowe, nielogiczne i bezwysiłkowe. Wyjściem jedy-nym wydaje się rozwalenie tego galimatiasu i może postawienie wszystkiego od nowa, ale z większą logiką. W tym kontekście końcowa bójka w restauracji, w której wszystko się wali, tłucze, rozbija (zresztą jedna z najlep-szych scen filmu) ma specyficzną wymowę, wzmoconą jeszcze kro-jem mundurów i zachowaniem tych, którzy włączają się do bójki na końcu. Wyglądają jak fa-zystowska bójka z okresu bru-natnych koszul bądź też może z okresu OAS.

Widzenie dziewczynki jaskrawo kontrastuje z reakcjami dorosłych, którzy nie odczuwają absurdalno-

ści świata; świata motoryzacji, która przestała być pomocą, a stała się zawadą w normalnym życiu, świata krzykliwych neonów i potwornego ludzkiego mrowia. Starsi jak gdyby już przywykli, stracili zdolność krytycznego spojrze-nia na otoczenie, zobojętnieli. Za-zie swoim niewyparzoną języcz-kiem uzmysławia im nonsensowość rzeczywistości, w której żyją.

Jest więc film krytyką współ-czesnego świata, współczesnej cy-wilizacji. Jest także propozycją nowej formuły języka filmowego, która w tych latach (film powstał w 1960 r.) była pewnym odkry-ciem. Malle zastosował mianowicie w filmie wszystkie bodaj gatunki i rodzaje gagów i tricków znane w dotychczasowej historii komedii filmowej, a zwłaszcza bur-leski, wzmacniając ich działanie nowoczesną techniką. Stworzył istotnie oszalamyjący obraz jakiegoś gigantycznego lunaparku, w którym wszystko jest możliwe i w którym niczego nie można trak-tować serio.

Jednakże niewątpliwie przeho-lowal. Mimo niesłychanego nagro-madzenia sytuacji komediowych film wydaje się miejscami pusty, bez wyrazu. Gdzie indziej zbyt często powtarzają się podobne chwytły (np. zwalnianie i przyspie-szanie tempa taśmy filmowej). W rezultacie tkwiąc w środku tego oszalamającego kalejdoskopu zdarzeń zaczynamy ukradkiem zie-wać, czujemy się po prostu znu-żeni. I co dziwniejsze — obserwu-jąc widowie kina stwierdziłem, że choć ludzie byli stale uśmie-chnięci to jednak wybuchów śmiechu było mało.

Myślę, że film jest po prostu spóźniony. To, co kiedyś było od-kryciem w momencie rodzenia się „nowej fali”, owo powtarzanie pe-wnych sekwencji, pozorny chaos narracji itp., stało się już chlebem powszednim. Filmy proponują-ce coś nowego winny być jednak oglądane zaraz po narodzeniu.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Więcej korzyści z nauki...

Tempo wzrostu nakładów na rozwój zaplecza i badań naukowo-technicznych było w Polsce w ubiegłym 4-leciu szybsze, niż tempo wzrostu produkcji i dochodu narodowego. W bieżącym roku nakłady na ten cel osiągnęły już kwotę 11 mld zł, a zatrudnienie — 170 000 ludzi. Jakie korzyści przyniosą społeczeństwu zaangażowane w tej dziedzinie siły ludzkie i środki materialne?

W odczuciu szeregowych pracowników przemysłu — korzyści te są zbyt małe. W toku dyskusji przedzjazdowej w Wielkopolsce zgłoszono wiele krytycznych uwag pod adresem branżowych i resortowych placówek naukowo-badawczych a także pod adresem Komitetu Nauki i Techniki.

Wczoraj przybył więc do Poznania zastępca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — prof. dr inż. Jan Kaczmarek, by na inżynierskim zebraniu środowiskowym w Domu Technika przedstawić projekt zmian, jakie KNT zamierza wprowadzić w metodach planowania badań nauko-wo-technicznych oraz zmian w sposobach wdrażania wyni-ków tych badań do produkcji.

Gościowi towarzyszył w spotkaniu z inżynierami sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak oraz zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego — Mirosław Sadowski. W dyskusji uczestniczyli m. in. rektor Politechniki Poznańskiej — prof. dr inż. Zbigniew Jasicki, członek Komisji Racjonalizacji CRZZ — dr Krzysztof Tuszyński oraz zastępca dyrektora do spraw technicznych Zakładów Cegielskiego — inż. Ryszard Gotz. (pch)

CO ZOBACZYMY
W

Następny tydzień (14—20 bm.), przynosi nam m. in. wystąpienie przed kamerami telewizji I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Szydłaka. Ponadto bardzo bogata porcja transmisji z Meksyku.

PONIEDZIAŁEK: 5.55 i 17 — Kronika Olimpijska, 18 — dla dzieci — „Pan Półka i spółka”, 18.20 — TV Przegląd Kulturalny, 18.45 — „Eureka”, 20.10 — Teatr TV: „Nie jesteśmy aniołami” K. Feher, 21.35 — Kronika Olimpijska.

WTOREK: 5.55 — Kronika Olimpijska, 9.30 — „Katastrofa” film węg., 12.30 — przysp. folnicze — „Higiena pomieszczeń inwentarskich” (powt. o 15.05), 17 — Kronika Olimpijska, 18 — „Nie tylko dla pań”, 18.20 — „Dyskusja trwa” — przed kamerami I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak, 18.35 — z cyklu „7 milio-nów młodych” — „Zafascynowa-ni technika”, 18.50 — Kino Filmów Amatorskich, 20.10 — „Technika na co dzień” (teleturniej), 20.40 —

„Angela” nowela filmowa franc., 21.30 — Kronika Olimpijska.

ŚRODA: 5.55 — Kronika Olimpijska, 10.25 — „Mam tu swój dom” film polski, 16.45 — Kronika Olimpijska (w przerwie — PKF), 18.15 — dla dzieci „Zwierzyniec”, 18.45 — „Encyklopedia Wielkopolski”, 19 — rep. filmowy — „Statek z Hajfongu”, 20.10 — „Światowid”, 20.35 — „Śpiewnik domowy” S. Moniuszki, 21.30 — Kronika Olimpijska.

CZWARTEK: 5.55 — Kronika Olimpijska, 10.40 — „Cena odwagi” film bułg., 17 — Kronika Olimpijska, 18 — „W zielonym obiektywie”, 20.10 — „Ostatnia szansa” polski film TV z cyklu „Stawka większa niż życie”, 21.30 — Kronika Olimpijska.

PIĄTEK: 5.55 — Kronika Olimpijska, 10 — „Ostatnia szansa” („Stawka większa niż życie”), 17 — Kronika Olimpijska, 18 — dla dzieci „Jaworowe mosty”, 18.15 — Kronika Tygodnia, 18.45 — Wszelchnia TV: „Plan, rynek i konsument” z cyklu „W pracowniach polskich uczonych”, 20.10 — „Śpiewa Lili Iwanowa” film bułg., 20.35 — „Refleksje”, 21.25 — Kronika Olimpijska.

SOBOTA: 5.55 — Kronika Olimpijska, 10.15 — „Pięć dni, pięć no-

cy” film prod. NRD-radz., 15.45 — TV Kurs Rolniczy — „Ekonomiczna efektywność dawki żywieniowej”, 17 — Kronika Olimpijska, 18 — dla młodych — „Dla każdego coś milego”, 18.45 — sprawozd. z konferencji wojewódzkiej, 19 — „Gawędy o współczesności” przed kamerami prof. dr K. Grzybow-ski, 19.30 — Monitor, 20.10 — „Małeństwo doskonałe” progr. rozrywkowy, 21.35 — Kronika Olimpijska.

NIEDZIELA: 5.55 — Kronika Olimpijska, 9.05 — TV Kurs Rolniczy — „Ekonomiczna efektywność dawki żywieniowej”, 9.50 — PKF, 10.05 — „Ostatnia szansa” („Stawka większa niż życie”), 11.45 — „Pogoń gola!” rep. 20-lecia Morskiego Klubu Sportowego „Pogoń”, 12 — sprawozd. sport., 13.45 — „Przemiany” 14.15 — „Jak uczo-no muzyki w dawnym Krakowie”, 14.45 — „Ukończony kraj, umiłowany kraj” półfinal teleturnieju, 15.35 — Teatr Komedii Współczesnej: „Meżowi biada” J. Janickiego, 16.45 — Kronika Olimpijska, 18.15 — „Klub sześciu kontynentów”, 18.55 — z serii „Polacy na frontach II wojny światowej”, 20.15 — „Proszę dzwonić”, 21.15 — Olimpiada, 21.30 — „Proszę dzwonić” (c. d.), 21.45 — Kronika Olimpijska.

Dzisiaj otwarcie Igrzysk Olimpijskich

MEXICO 68

W dniu dzisiejszym o godz. 11 (czasu miejscowego) w stolicy Meksyku odbędzie się uroczystość otwarcia XIX Igrzysk Olimpijskich.

Poniżej zamieszczamy wiadomości przekazane nam przez korespondentów PAP w przededniu otwarcia.

KEGEL ZASTĄPIŁ JASIŃSKIEGO

Drużyna naszych kolarzy szosowych odbyła ostatni już ostry trening przed czekającym ją w najbliższy wtorek olimpijskim startem. Zespół w składzie: Magiera, Kegel, Czechowski, Bławdzin przejechał w ostrym tempie 50 km czyli jedno okrążenie olimpijskiej trasy, wytyczonej na autostradzie Periferico. Kolarze użytkali czas 1:01.20. Startowali jednak przy pełnym ruchu na szosie przez co nie tylko nie mogli na wszystkich odcinkach rozwijać maksymalnej szybkości, ale w dodatku wdychali spalinę z szybko pedałujących samochodów. W takich warunkach trenowały także inne drużyny.

Nasza czwórka, w której Kegel zastąpił ostatecznie Jasińskiego, potrafi dobrze współpracować. Magiera umiejętnie dyryguje kole-

gami. Podczas piątkowego treningu pierwsze 25 km. jadąc pod wiatr, uzyskali czas 32.45. Potem rozwinęli już szybsze tempo, przejeżdżając następne 25 km. poniżej 30 min.

W piątek trenowały prawie wszystkie drużyny. Wiosi przejechali pełen 100 km dystans z wyjątkiem rezerwy, uzyskując czas 2:15.00. Jugosłowianie mieli 2:11.00, Francuzi — 2:07.00 a kolarze NRD — 2:06.00.

BOXERZY ZNAJĄ SWOICH PRZECIWNIKÓW

Swoich przeciwników znają nasi pięściarze. W piątek odbyło się bowiem losowanie turnieju bokserkiego.

Jak wylosowali nasi reprezentanci:

W wadze papierowej Skrzypczak spotka się w pierwszej walce z Selima ze Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

W wadze muszej przeciwnikiem Artura Olecha będzie Guntron z Portoryko.

W piórkowej Wadas spotka się z Bulgarem Michajłowem.

W lekkiej Grudzień wylosowany został jako nr 1. Będzie on walczyl z reprezentantem Tajwanu Sul-Kongiem.

Pechowo wylosował Kulej. W wadze lekkopółśredniej już w pierwszej walce zmierzy się ze swoim starym znajomym Węgrem Kaldim.

W wadze półśredniej Kasprzyk wylosował w pierwszej walce Amerykanina Munisa.

W lekkośredniej przeciwnikiem Stachurskiego będzie Rumun Kovaci.

W średniej Rutkowski spotka się z Amosem z Gujany. Dragan wylosował w półciężkiej Cremenę z Portoryko, a Treła w ciężkiej Amerykanina Foremiana.

MÓWIĄ NASI LEKKOATLECI

Co przeżywa sportowiec przed startem w Igrzyskach Olimpijskich, jak spędza czas, o czym myśli, czy denerwuje się?

Rekordzistka Polski Danieł Jankowska zastajemy na boisku treningowym, gdzie ćwiczy pod kierunkiem swego męża.

— O startach olimpijskich staram się nie myśleć — mówi p. Danieł. — Plan dnia układam tak, by nie odczuwać różnic między Meksykiem a krajem. A więc wszystkie rozgrywki i zwiedzanie miasta odkładam na później. W chwilach wolnych czytam „Jeziorko Bodeńskie” Stanisława Dygata. Ostatnie dni poświęcam na trening techniczny. W naszej konkurencji jest to sprawa ważna. Trzeba rzucić nie tylko daleko, ale jeszcze tak, by oszczep zostawił ślad na boisku.

— Czy jestem zdenerwowany? — powtarza pytanie rekordzista Polski Nikiciuk — raczej nie. Odczuwam coś w rodzaju podekscytowania. Ostatnio mam ustabilizowaną formę i osiągam wyniki w granicach 82—83 bez wysiłku. Wiem, że to za mało, aby zdobyć medal, ale chciałbym, aby start był już dziś.

Czas skracam sobie, często oglądam telewizję i czytając książki.

Ostatnia moja lektura to „Spelunka” Fuchsa. Nie bez racji rzuciłem odczepem nazywając „sportową loterię”. Tu łatwo o przypadek. Uda się komuś jeden rzut i ma za pewniory medal. Faworytami konkursu będą jednak Lusis, Kulcsar i Finowie.

— To już mój piąty start olimpijski — mówi Janusz Sidło. Odczuwam tremę nie mniejszą, niż przed występem w Helsinkach. Zresztą jestem przekonany, że start olimpijski to dla każdego sportowca wielkie przeżycie. Nie idzie tu o sukcesy, czy medale, ale o fakt, że dostąpiło się zaszczytu reprezentowania barw kraju, w tak pięknej imprezie jak Igrzyska Olimpijskie.

Rekordzista świata w trójskoku Józef Szmidt całe godziny spędza na boisku treningowym, ale sam ćwiczy niewiele. Wygrzewa w słońcu chorą nogę.

— To są chyba najtrudniejsze dni w mojej wieloletniej karierze sportowej — mówi dwukrotny mistrz olimpijski. Do startu pozostało już niewiele dni, a poprawa nie przychodzi. Wczoraj próbowałem lekko trenować, biegałem po murawie boiska, a dziś odczuwam już ból w nodze nawet przy chodzeniu. Pozostają mi więc tylko ćwiczenia gimnastyczne.

— Nie mam nic do stracenia — mówi nasz reprezentant w biegu na 400 ppi. Wilhelm Weinstand. — Konkurencja jest niezwykle silna, więc od pierwszego biegu eliminacyjnego trzeba będzie iść na „pełny gaz”. Wierzę, że poprawię swój rekord Polski, ale nie wiadomo, czy wystarczy to na olimpijski finał. (ot)

KONGRES MKOI

Na czwartkowym popołudniowym posiedzeniu 67 sesji MKOI wybrano 5 nowych członków władz Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego reprezentujących Afrykę, Azję i Pld. Amerykę. Poświadono, że od 1 listopada br. reprezentacja Tajwanu występować będzie pod nazwą „Republika Chińska”, natomiast w Meksyku używana jeszcze będzie nazwa „Tajwan”. Sprawę nazwy obydwu ekip niemieckich odłożono do następnej sesji w Warszawie.

Komunikatu

DKKFIT Poznań-Grunwald organizuje wspólnie z RKS San Indywidualne mistrzostwa niezeszłonych mieszkańców dzielnicy Grunwald w tenisie stołowym, w grupie szkolnej od lat 10 i grupie starszych. Zgłoszenia do 15 bm. przyjmują się w pokoju 306 przy ul. Matejki 50. Ten sam DKKFIT organizuje turniej piłki siatkowej komitetów blokowych. Zgłoszenia pod tym samym adresem.

WKS Grunwald przyjmuje zapisy do sekcji zapasniczej stylu wolnego, rocznik 1955 i starszych. Zgłoszenia podczas treningów od bywających się we wszystkie dni powszednie w hali przy ul. Marce lińskiej.

Treningi sekcji bokserkiej Budowlanych odbywają się w hali przy ul. Kościelnej 9 w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Praca

Pomoc domowa samodzielną, dochodząca, — przyjmijcie na dobrych warunkach. Ul. Pułaskiego 9, w godz. 14—18. 341324

Uczeń potrzebny, może być zamieszany. Stolarnia, Jarochowskiego 16. 34664g

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Zgłoszenia po godz. 15. W. Sobkow-ski, ul. Berestecka 10. 33159g.

Nauka

Udział korepetycji gry na fortepianie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla K8108.

Sprzedaż

Wózki dziecięce chromowane, niklowane — poleca Wytwórnia, Obornicka 63. 32567g

Sprzedam motocykl WSK w idealnym stanie z kas-kami. Poznań — Zegrze, ul. Rzeckańska 23 m. 1. 33154g

Szafy tapczany, kredens, biurko, stoły i inne — sprzedam. Nowina 19 — godz. 13—16. 34596g

Sprzedam wózek dziecięcy w dobrym stanie. — Czajcza 4 m. 2. 34494g

Sprzedam nowy materac kubański, stół okrągły, oryginalny stół pod telewizor, łóżeczko dziecięce. Poznań, Szczanieckiej 4 m. 12. 34497g

Samochody

Lambrettę 125 LD czarną — sprzedam. Telefon 635-41. 34408g

Skodę 1000 MB, po małym przebiegu — sprzedam. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 34537g.

Nieruchomości

Sprzedam okazjonalnie dom mieszkalny z warsztatem 120 m², przydatne dla roznego rzemiosła z natychmiastowym uruchomieniem. Ewentualność przeobrażenia mieszkania. Szwarcz, Mickiewicza 6, tel. 141. 32232g

Sprzedam parcelę 3.300 m² — zabudowania gospodarcze, hydrofor, światło, siła, telefon — okolica Poznania — Ławica — Wola. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34179g.

Posiadam działkę oparką nioną 1018 m² przy ulicy Dniestrzańskiej (Jeżyce), pod zabudowę domu 3-izn. zianczego. Blizsze informacje telefon nr 435-16 (od godz. 16.30). 34177g

Sprzedam 2,5 ha ziemi — przy szosie do Obornik. 7 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 34178g.

Zguby

Zaginął pies foksterier o-strowlosy 8. X. 88 — Wł-nogrodz. Ostrzęga się przed kupnem. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Czerwinski, Owiana 15 m. 12. 34634g

Warsztaty Ortopedyczne Akademii Medycznej w Poznaniu przy Klinice Ortopedycznej przyjmują

— LEKARZA MEDYCYNĘ na stanowisko zastępcy kierownika d/s lekarskich. Wymagania: 2 lata stażu. Możliwość specjalizacji w kierunku ortopedii i rehabilitacji. Zgłoszenia osobiste. K7833

KAWIARNIA „MOULIN ROUGE”

ZAPRASZA CODZIENNIE P. T. Konsumentów w godz. od 11 do 18 oraz w niedziele i święta

NA **PODWIECZORKI TANECZNE**

w godzinach od 17 do 21.

W poniedziałki zakład jest nieczynny. K8130



Wysokie wygrane w TOTO-LOTKU

w zakładach z dnia 6. X. 1968 r.

1.000.000,— ZŁ W POZNANIU

15.215,— ZŁ W POZNANIU

za 12 trafień w zakładach piłkarskich;

11 X po 11.254,— zł z tego 4 w Poznaniu, 2 w Kępnie oraz po jednej w Ostrowie Wlkp., Srodzie Wlkp., Gnieźnie, Pobjedziskach i Jarocinie.

NAJWYGODNIEJSZA FORMA ZAWIERANIA ZAKŁADÓW — TO ABONAMENT.

K8078

68AUTO68 SERVICE

W dniach od 13 do 20 października 1968 na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich (pawilon 22) odbędzie się **MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA URZĄDZEŃ I PRZYZRĄDÓW WYPOSAŻENIA SAMOCHODOWYCH STACJI OBSŁUGI** pod nazwą — **„AUTOSERVICE - 68”**

W czasie trwania wystawy odbywać się będą interesujące pokazy, odczyty i prelekcje połączone z projekcją filmów specjalistycznych.

Zaprasza się wszystkich zainteresowanych do zwiedzenia wystawy „AUTOSERVICE 68”.

Blizszych informacji udziela: Sekretariat Komitetu Organizacyjnego „Autoservice 68” Warszawa, ul. Stalingradzka 42 K7652

Studium Języków Obcych

przy **ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM TOWARZYSTWA WIEDZY POWSZECHNEJ W POZNANIU**

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY JĘZYKÓW OBcych:

- angielskiego,
- francuskiego,
- hiszpańskiego,
- niemieckiego,
- rosyjskiego,
- węgierskiego,
- włoskiego.

Zapisy przyjmuje Sekretariat Studium w gmachu Szkoły Podstawowej nr 9 przy ul. Łukaszczyka 9/13 — codziennie z wyjątkiem sobót od godziny 17—20. K7539

„KOZIOŁKI” SPEŁNIA TWOJE MARZENIA. PONAD PÓŁ MILIONA CZEKA NA CIEBIE!

K8054

W dniu 9 bm., odszedł od nas niespodziewanie, nigdy niezapomniany kolega i przyjaciel, śp.

ZYGMUNT MATECKI

Pogrzeb drogiego Zmarłego, odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 9 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiamy

WSPÓŁPRACOWNICY z rest. „KLUBOWA”

Zawiadamiamy, że w dniu 9 października 1968 roku, zmarł nagle, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i brat, śp.

WŁADYSŁAW GREMBOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczej.

Pograżona w smutku **RODZINA** K8131

Przemysłowa 23 m. 18.

Dnia 10 października 1968 r. zmarła, przeżywszy lat 80, śp.

WERONIKA SZYMAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Zapraszam wszystkich Krewnych i Znajomych na pogrzeb.

IRENA KOMOREK

Poznań, Jackowskiego 28 m. 8. 34673g

Turniej młodych koszykarzy Dwa zwycięstwa AZS-ów

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu w sali AZS przy ul. Młyńskiej, półfinałowy turniej juniorów o mistrzostwo Polski w koszykówce.

W pierwszym dniu rozegrano dwa mecze w których AZS (Poznań) zdecydowanie pokonał Wybrzeże (Gdańsk) 72:43 (48:15), a AZS (W-wa) wygrał z Pogonią (Szczecin) 95:46.

Dzisiaj od godz. 16 dalszy ciąg rozgrywek. Grają: Wybrzeże (Gd.) — Pogoń (Szcz) i AZS (P-n) — AZS (W-wa).

Wstęp dla młodzieży szkolnej — wolny. (t)

Pożegnanie szachistów

W nadchodzący wtorek odbędzie się w Warszawie uroczyste pożegnanie polskiej reprezentacji szachowej wyjeżdżającej do Szwajcarii. W składzie 8-osobowej ekipy udającej się na XVIII Drużynowe Mistrzostwa Świata znajdują się m. in. poznaniacy — lechita Zb. Doda i zawodnik KS Pocz-towiec Wł. Schmidt.

Olimpiada szachowa rozpoczyna się 17 bm. w Lugano. Warszawską imprezą połączoną będzie z wielkim turniejem, błyskawicznym z udziałem olimpijczyków. Organizatorzy zaprosili wielu mistrzów i kandydatów specjalizujących się w grze błyskawicznej. (nt)

Motorowy rajd uniwersalny

Dla uczczenia 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, dzielnicowy klub motorowy LOK „Osa” Poznań-Stare Miasto organizuje 13 bm. IV uniwersalny rajd motorowy dla posiadaczy samochodów, motocykli, skuterów i motorowozystów. Trasa rajdu wynosi 60 km.

Start o godz. 9 przy ul. Niezłomnych 1 (Dom Żołnierza). (x)

W dniu 10 października 1968 r. zasnęła w Bogu, po długotrwałej, cierpliwie znoszonej chorobie, moja najdroższa żona, nasza troskliwa i ukochna matka, siostra, teściowa, babunia i ciocia, przeżywszy 73 lata, śp.

JÓZEFA NOWAKOWSKA

z domu SZRAMOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

MAŻ Z RODZINĄ

Poznań, ul. Powstańcza 1, Bydgoszcz. 34705g

Dnia 10 października 1968 r. zmarła, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babunia i prababunia

JADWIGA MISZEWSKA

b. więzień obozu w Oświęcimiu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 9.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

CÓRKI Z RODZINAMI

Poznań, ul. Rutkowskiego 17 m. 9. 34701g

Dnia 9 października 1968 r. zmarł, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy ojciec, przeżywszy lat 45

ZYGMUNT NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 10.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Łukaszczyka 7 m. 12. 34677g

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon 611-21 (cały wszystkie działy sekretariat redakcji 657-78, w godz. od 9-18: redaktor naczelny 657-78; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-89; redakcja nocna 430-73; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowego druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty Druk. Zakłady Graficzne Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. 8-7

Dnia 10 października 1968 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy, mąż i ojciec, przeżywszy lat 77, śp.

ADAM TYBLEWSKI

em. inż. DOKP

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 15 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA I SYN

Poznań, ul. Wyspiańskiego 15 m. 13 (autobus przed domem). 34707g

W dniu 9 października 1968 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, mąż, tatuś, teść i dziadzius, przeżywszy lat 65, śp.

FELIKS GÓRKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Mostowa 30 m. 2. 34687g

Dnia 10 października 1968 r. zmarł, namaszczonej Olejami św., przeżywszy lat 79, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

AUGUSTYN JORASZ

długoletni pracownik H. Cegielskiego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie,

o czym zawiadamia

RODZINA

34683g

Dnia 9 października 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, wujek i zięć, przeżywszy lat 40, śp.

BOLESŁAW BOROWIEC

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pniewy, Międzychodzka 21. 34726g

W dniu 9 października 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek

BOLESŁAW PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Poznań, Smolna 11 m. 8. 34714g

Dnia 8 października 1968 r. zmarł nasz drogi, ceniony i ofiarny kolega

ZYGMUNT NOWAK

członek Zarządu Koła „Kolejarz” Polskiego Związku Wędkarskiego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu na Junikowie.

CZŁONKOWIE I ZARZĄD KOŁA „KOLEJARZ” w Poznaniu. 34709g

Dnia 10 października 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, brat, wujek i zięć, przeżywszy lat 40, śp.

BOLESŁAW BOROWIEC

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Pniewach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Pniewy, Międzychodzka 21. 34726g

TEATRY

POLSKI — g. 16 „Nigdy nie wiadomo”, g. 20 „Zielony Gil” (przedst. zamkn.); NOWY — g. 16 „Kłopoty zbroja Madeja”, g. 20 „Dwaj panowie z Weroną” (przedstawienie zamkn.); OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — g. 19 „Wesela wojna” (przedst. zamkn.); MARCINEK — g. 11 „Noc cudów”, g. 17 „Jas czy Małgosia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Milczące ślady” (pol. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 „Ostatni po Bogu” (pol. 14 l.); g. 22.30 „Operacja św. Januara” (włosko-franc.-niem. 16 l.); BALTYK — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Udręka i ekstaza” (włoski 14 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 13, 16.30 „Hrabina Cosel” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Maraton”, „Markiza Angielika”, „Piękna Angielika” i „Angielika i król” (franc. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Sabrina” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Kronika rodziny” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30 „Przeświśle kochanie” (USA 14 l.); GWIAZDA — remont: HUTNIK — g. 16.45, 19 „Hajducy” (rum. 16 l.); KOSMOS — sobota i niedziela g. 17, 19.30 „Księżniczka” (szwedz. 18 l.); MALTA — g. 16, 19.30 „Największe widowisko świata” (USA 11 l.); MINIATURA — g. 15.30, 18.30 „Zamrożone błyskawice” (NRD 16 l.); OLIMPIA — g. 12.30, 15, 17.30 „Angielika i król” (franc. 16 l.); OSTEDLE — g. 16 „Mój przyjaciel delfin” (USA 7 l.); g. 18, 20 „Kasia Ballou” (USA 16 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30, 20 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); PALACOWE — g. 12.30, 15 „Znowu Max Linder” (14 l.); g. 17 — seans zamknięty, g. 20 „Złotych złodzieży” (franc. 16 l.); PRZYJAZN — nieczynne; RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach” (ang. 11 l.); RUSALKI (Szwedzki) — g. 17 „Długa droga” (franc. 14 l.); g. 19.30 „Szczęście” (franc. 18 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Fałszywe banknoty” (franc. 14 l.); TECEA — g. 17, 19 „Cztery panie i pies” (I zestaw — pol. 7 l.); WARTA — g. 15, 17.30, 20 „Wilcze echo” (pol. 14 l.); WCAZAWOJCZ (Puszczykowo) — g. 17, 19.15 „Podręcznik matrymonialny” (pol. 16 l.); WILDOA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20, 22 „Kochany łobuz” (franc. 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Kopciuszek w potrzasku” (franc. 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Z Bordeaux na Wyspy Kanaryjskie”.

KONCERTY

Aula UAM — g. 18 — Koncert Symfoniczny: dyrygent — Zdzisław Szostak, solista — Bernard Ringelissen (Francja) — fortepian.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10-16.

WYSTAWY

BWA — Arsenal (St. Rynek) — „Meksykańska uwertura” fotografy J. Myszakowskiego oraz wystawa medalistów B. Roman czukowej — g. 10-18 (do 3. XI).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Człowiek żołnierz” fotografy J. Unierzyńskiego — g. 10-20.
PTF (Paderewskiego 7) — „Woj sko w fotografii” m. Kucharskiego — g. 10-19 (do 19 bm.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10-18.
Dom Kultury HCP — Wystawa malarska plastyka poznajskiego R. Skupina — g. 14-22.
Pałac Kultury (Salon Wystawowy) — „W obiektywie żołnierza i Armii Wojska Polskiego” — fotografy J. Rybickiego.
WOIT (St. Rynek 10) — „Krajobraz okolic Poznania” — fotografy H. Blimela 9-16 (do 18 bm.).

DYŻURY

Szpital Kliniczny im. Świecieckiego — chirurgię — internę (ul. Przybyszewskiego 49), tel. 67-12-31.
Wojew. Szpital Dziecięcy (ul. św. Józefa 7/8 — tel. 538-21) — chir. dzieci, do lat 14.
Szpital Miejski im. Strusia (chirurgia, internia, okulistyka) — ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chępczkiego 20), wypadki uliczne — tel. 99, nagłe zachorowania w domu — tel. 866-66 dla m. Poznania — porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całonocne.
Ambulatoria: internistyczne i pediatryczne (Szpital Miejski im. Strusia — Izba Przyjęć ul. Walki Młodych) — czynne całonocnie; stomatologiczne (Miejska Przychodnia Specjalistyczna ul. Chu-

Przyszłość handlu i usług Nowego Miasta

Od kilku lat obserwujemy na rynku detalicznym Poznania, w tym również na Nowym Mieście, stałą poprawę zaopatrzenia. Odnawiamy to z satysfakcją, choć równocześnie trzeba wyrazić zastrzeżenie, że zaopatrzenie wspomnianej dzielnicy dalekie jest od zadowalającego, nawet w tych grupach towarowych, w których podaż przewyższa popyt.

Niemale znaczenie dla poprawy zaopatrzenia jakże rozpoznanego rynku dzielnicy Nowe Miasto ma rozwiązanie wielu problemów organizacji i struktury handlu, zwłaszcza detalicznego. W minionych latach wyznawano zasadę proporcjonalnego rozwoju bazy materiałowo-technicznej w stosunku do bieżących zadań obrotu. Zaśada ta nie w pełni była jednak przestrzegana. Wyrazem

Dobrze przebiega zbiórka na SFBSiI

W minionych trzech kwartałach br. mieszkańcy Wielkopolski przekazali na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów przeszło 94,7 mln. zł. Roczny zatem plan zbiórki zrealizowano do końca września br. w 91,7 proc. Ogółem bowiem mieszkańcy województwa postanowili w tym roku przekazać na budowę szkół i internatów ponad 103 mln. zł. Niektóre powiaty i miasta Wielkopolski podjęły cenne zobowiązania dla uczczenia V Zjazdu partii — przekroczenia tegorocznych zadań zbiórki. Do tej pory 12 powiatów wykonało już roczne zamierzenia, m. in. mieszkańcy Kalisza postanowili do końca grudnia br. zebrać na SFBSiI dodatkowo 700 000 zł, a mieszkańcy powiatu kaliskiego — 600 000 zł.

Prezydium Wojewódzkiego Komitetu SFBSiI, na podstawie deklaracji zgłoszonych z powiatów przewiduje, że tego roczny plan zbiórki zrealizowany będzie do 1 listopada br.

Z kroniki sądowej Nadużycia przy skurcie

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do sądu sprawę dotyczącą poważnych nadużyć dokonanych na szkole Przedsiębiorstwa Skupu Zwierząt Rzeźnych.

Akt oskarżenia m. in. stwierdza, że w latach 1958-66 klasyfikatory Zakładów Miesnych — Rzeźni w Poznaniu Stanisław Marciniak (zam. przy ul. Włoszakowickiej) i Ryszard Piślewski (zam. przy ul. Winnej) działając w zorganizowanych grupach przestępczych — wspólnie z kierownikami oddziałów Przedsiębiorstwa Skupu Zwierząt Rzeźnych w Nowym Tomysku i Śremie oraz z innymi pracownikami wyłudziły w związku ze skupem 460 świń — co najmniej 916 tys. zł.

Internemu klasyfikatorowi Rzeźni w Poznaniu — Stanisławowi Jakowskiemu prokurator zarzuca wyłudzenie wspólnie z innymi osobami 2,2 mln zł — w wyniku kombinacji przy skupie 625 sztuk bydła rzeźnego.

Aktem oskarżenia zostało objętych 18 osób. Proces odbędzie się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. (ak)

doby 9) — g. 18-7 niedz. i święta — całonocna; chirurgię I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całonocna; chirurgię II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całonocna.
„Telefon Zaufania” nr 586-87 czynny całonocnie (al. Marcinkowskiego 20) — dyżurny lekarz psychiatra.
Wojewódzka Stacja PR — ul. Kościuszki 100, telefon 566-68 — dla powiatu poznańskiego.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11 czynna całonocnie; Główna 53, Staroleśna 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248) tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.24 „Melodie na dzień dobry”; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.20 Rytm z południa; 8.44 Konc. życzeń; 9 Dł. kl. III i IV (wych. muzyczne); 9.20 Cykl: „Uczmy się śpiewać”; 9.30 Muzyk. baletowa; 10 „Powroty” fragment książki; 10.20 Konc. rozrywkowy; 10.50 „Australia w eterze” z cyklu: „Na Antypodach”; 11 Dł. kl. IX (jęz. polski) „Droga do Troi” słuch.; 11.30 Spotkanie z zesp. M. Janicza; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Koncert z polonem”; 13 Dł. kl. III — IV (jęz. polski) „Kuchnia polowa” słuch.; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów Rog. Łódzkiej PR; 13.40 „Wielej, lepiej, taniej”; 14 „Czy znasz te książki? — zagadka literacka”; 14.30 Piosenki wojackie i staropolskie; 15.05 „Sportowcy wiejszy na start”; 15.20 Niezapomniane melodie gra Eric Rogers; 15.26 Dł. dzie ci „Ostatni figiel Hermesa” słuch.; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 17.30 Transm. z otwarcia XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku; 19.05 „Piosenki z pointa”; 19.20 „Rozmowy o polityce zagranicznej”; 19.30 „Wędrowni muzycyści po kraju”; 20.26 Kronika olimpijska; 20.40 „Program z dwunajciem”; 21.45 Józef Danse. libretto Jan Nepomucen Kamiński „Tarabani czyli Mały Dobos”; 22.30 Polski Zesp. Rozrywk. 22.40 Gra Poznańska 15-tka Radiowa p/d Z.

tego było nagminne niewykonanie planów w zakresie rozbudowy sieci detalicznej. W rezultacie obecna sieć detaliczna na Nowym Mieście jest w znacznym stopniu nie dostosowana do sprzedaży zwiększonej ilości masy towarowej.

Obecny charakter sieci detalicznej Nowego Miasta uniemożliwia w dużej mierze stosowanie w pełni nowoczesnych form i metod obrotu, oraz racjonalnej organizacji pracy.

Wskaznikiem ilustrującym warunki pracy handlu detalicznego na Nowym Mieście jest powierzchnia sklepowa przypadająca na tysiąc mieszkańców. W handlu branżowym artykułów spożywczych na każdy tysiąc mieszkańców przypada 86,1 m kw. powierzchni sklepowej (wskaznik normatywny 120 m kw.). Ogólnie w branżach przemysłowych, średnio na tysiąc mieszkańców przypada 44,8 m kw. powierzchni sklepowej, ale w niektórych branżach jak artykuły przemysłowe lekkie przypada 16 m kw. powierzchni, a w branży artykułów gospodarstwa domowego — 2,2 m kw.

Te niskie wskaźniki są między innymi wynikiem przejęcia starych sklepów. W efekcie stały się one jednostkami handlowymi działającymi w dzielnicy eksploatującej dziesiątki sklepów umiejscowionych w małych lokalach, w budynkach o złym stanie technicznym, bez urządzeń wodociagowych — kanalizacyjnych, gazowych i telefonicznych oraz bez możliwości rozbudowy i modernizacji. W najtrudniejszej sytuacji znajdują się rejonu peryferijne szczególnie: Głuszyna, Krzesiny, Staroleśna Wielka, Szczepankowo i Splawie. Zabezpieczenie tam wzrostu sieci jest czynnikiem najistotniejszym w założeniach programowych Prezydium DRN.

W wielu rejonach dzielnicy sieć sklepowa nie była w latach ubiegłych rozwijana, bądź uzupełniana. Wieksość środków inwestycyjnych kierowano na budowę i rozbudowę sieci detalicznej w dzielnicach śródmiejskich Poznania. Bieżący plan pięcioletni nie stworzył warunków umożliwiających zlikwidowanie w pełni obecnych braków, jednakże przyczyni się do podniesienia poziomu obsługi i eksploatacji towarów. Zakłada się, że w latach 1966-70 powierzchnia sklepowa na Nowym Mieście wzrośnie o około 20 proc.

Jednakże przeciętna wielkość sklepu wzrosła tylko nieznacznie. Trzeba przy tym pamiętać, że wzrost średniej powierzchni sklepu wynikać będzie w dużej mierze z planowanego oddania do użytku jednostek handlowych.

W wyniku szeroko zakrojonych planów modernizacji, oddawania do użytku nowych placówek w kolejnych planach 5-letnich, małe, pozbawione własnego zaplecza magazynowe sklepy będą ustępowały miejsca przestrzennym pawilonom, w których dominować będzie sprzedaż preselekcji. Program wzrostu sieci detalicznej, gastronomicznej i usługowej zakłada uruchomienie do roku 1970 — 25 placówek

oraz zmodernizowanie 18. Nowe sklepy i punkty usługowe otrzymają m. in. takie rejonu jak ulice: Leszka, Staroleśka, Krancowa, Mińska, Łomżyńska, Szczepankowo, Michałowa, Ostrowska, Książęca, Błacharska, Brzeska i Głuszyna.

Tak więc w zakresie inwestycji obecne 5-lecie określić będzie można jako najlepsze z dotychczasowych, biorąc pod uwagę, że do tej chwili wydobyto 7 pawilonów. Osiągnięcie zaś radykalnej poprawy zaopatrzenia rynku dzielnicy Nowe Miasto zależeć będzie przede wszystkim od niwelowania dysproporcji w sieci, a także od podniesienia jakości i zróżnicowania asortymentu towarów oraz od usprawnienia współpracy handlu z przemysłem.

JERZY GARCZYK
kierownik Wydziału Przemysłu i Handlu Prezydium DRN Nowe Miasto

ST „Nurt” czeka na kandydatów Ambitne zamierzenia

Jednym z najpopularniejszych w środowisku studenckim teatrów jest „Nurt” działający przy klubie „Nurt” na Winogrodach. Program, z jakim wystąpi w roku akademickim 1968/69, zwraca szczególną uwagę swoim zaangażowaniem politycznym i społecznym.

Wachlarz przygotowywanych imprez jest bardzo szeroki i zróżnicowany od programów kabaretowych poprzez recitale piosenkarskie i kompozytorskie do najbardziej zaangażowanych programów teatralnych. W najbliższym czasie odbędzie się premiera programu kabaretowego. Na 25-lecie PRL zespół przygotowuje specjalny program, z którym wystąpi w marcu przyszłego roku.

Zespół wystąpi także z cyklicznymi audycjami muzycznymi

W 25-lecie LWP Otwarcie pracowni historii i spotkanie z wojskiem

Z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego odbywa się w naszym mieście szereg uroczystości i imprez. Wczoraj w Szkole Podstawowej nr 88 im. gen. K. Świerczewskiego przy ul. Swoboda nastąpiło otwarcie sali patrona szkoły.

Witając zebranych, m. in. sekretarz KD PZPR Grunwald — C. Skrzypka oraz przedstawiciele władz oświatowych, wojska i organizacji młodzieżowych, kierownik szkoły — H. Parysek omówił dorobek LWP. Rodzice i ich dzieci złożyli przed tablicą pamiątkową znajdującą się na fasadzie budynku wiązanki kwiatów. Od czytano również uczniom list z życzeniami jak najlepszych wyników w nauce przesłany od żołnierzy stacjonujących w Czechosłowacji.

W sali patrona szkoły, która równocześnie stanowi pramie

cowie historii, zgromadzono pamiątki z II wojny światowej, m. in. hełmy, odznaczenia i mundury. Podczas otwarcia sali plk K. Franczuk z Centrum Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich wyspał do urny ziemię z Baligródu — miejsca śmierci gen. K. Świerczewskiego, którą przysłał dzieci z tamtejszej szkoły podstawowej. Urna pozostanie także w sali patrona.

Do otwarcia nowej placówki przyczyniły się komitety rodzicielski i opiekuńczy (Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego). Ten ostatni komitet zainstalował światło w sali.

W miłej atmosferze przebiegało spotkanie władz dzielnicy Jeżyce z wojskiem. Odbyło się ono 10 bm. w Zakładach Mięśnych nr 8 — Przetwórnia. Brali w nim udział członkowie dzielnicowej instancji partyjnej z I sekretarzem KD PZPR — S. Stopińskim, przewodniczącą Prezydium DRN — T. Galiński, zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — J. Świątaj oraz przedstawiciele wojska. Gospodarze Jeżyc, z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego, złożyli serdeczne życzenia żołnierzom i oficerom działającym w tej dzielnicy. Przekazano także upominki dla żołnierzy stacjonujących w Czechosłowacji. Przedstawiciele wojska ze swej strony zobowiązali się nadal realizować liczne czyny społeczne dla dobra dzielnicy.

odpowiadamy

Zygmunt P. — Obowiązuje zasada, że ustalając terminy urlopów, zakład pracy powinien dopilnować, aby w ramach urlopu miesięcznego przypadła 4 niedziele. (2305)

Stały czytelnik W. W. — Najdokładniejszych informacji udzieli Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, al. Stalingradzka 18. (2241)

Maria Borucka, Poznań — Przed wojenne pożyczki państwowe nie podlegają obecnie spłacie ani wykupowi. (1990)

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH
PRAKTYCZNIE, SKUTECZNIE
W LINGUISTICIE
— AKADEMII JĘZYKOWEJ DLA KAŻDEGO
POZNAŃ:
Stalingradzka 32/40, Berwińskiego 2/3/4, Kościuszki 10.
K6964

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej: 14 bm. w godz. od 8.30 do 14 dla ulic: Urbanowska, od Sokola w kierunku Dobrzyńskiej. Wyszogrodzka, Dobrzyńska, Obornicka nr 21-75, Drzymały bl. nr 17-26, Chelmska i przyległe, w godz. od 9 do 15 dla miejscowości Psarskie oraz 15 bm. w godz. od 8.30 do 14 dla ulic: Warszawska od Krancowej do Pustej, Nowogrodzka i przyległe, Mińska, Goplańska i przyległe, w godz. od 9 do 14: Majakowskiego przy jez. Maltańskim oraz od Lebskiej do Folwarcznej i przyległe. Krancowa od Warszawskiej do jez. Maltańskiego i przyległe, Pusia, Bożeny, Ludmiły, Zdzisława, Dobromiły i przyległe, Mściłowa i przyległe i dla miejscowości Garaszewo.

Zakład przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (M 7880)

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego im. M. Kasprzaka, Stary Rynek 3 (Odwach) wyświetlone będą 13 bm. o godz. 12 filmy: „Czarne berety”, „Cichy front” i „Blisko lasu”.

Tak bogaty program nie sposób jednak realizować przy dotychczasowym skromnym składzie osobowym zespołu. Dlatego też teatr ogłasza do 13 bm. nabór kandydatów do zespołu. Również plastycy sami mogą zgłaszać się w klubie „Nurt” na Winogrodach, ul. Dożynkowa 9, bl. G, w godz. od 19 do 22. (wa-no)

rii kabaretów warszawskich — prowadzi K. Krukowski; 20.30 7 dni w 900 sekund; 20.45 Klub grającego krawka — wyd. dla fonomanów; 21 Fortepianowe transkrypcje małych mistrzów — grają Rom Aldrich i Clyde Borly; 21.25 Rozmowy o piosence żołnierskiej; 21.50 Opera — G. Gershwina „Poręby i Bess”; 22.07 Śpiewa — Mireille Mathieu; 22.15 16 odc. „Łuku Triumfalnego”; 22.45 Maszeruje wojsko; 23 Piosenka polskiego baroku; 23.05 Muzyka po 23-ciej — w roli głównej „Trubadurzy”; 23.50 Śpiewa Gigliola Cinquetti.

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 12.10): 8.15 Tańce polskie w nagra niach Wielkiej Ork. Symf. PR; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Ziemniaczana przyszyta” słuch.; 10.20 Gra Zesp. Rozrywk. NRD; 10.35 Konc. rozrywkowy z nagrań Ork. PR i TV; 10.45 J. Gerta; 11 „Rozgłosnia Harcerska”; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.10 Informacje olimpijskie; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Gra Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. życzeń; 16.05 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR „Polacy w bitwie o Wielką Brytanię” słuch.; 17.20 Polska muz. rozrywk. 17.40 Zespół Wł. Bysszowskiego; 18 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku; 18.40 Skł. Olimpijskie w Meksyku; 19.15 Utwory Liszta i Wagnera; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.26 Informacje olimpijskie; 20.32 „Maty skawie”; 21.02 Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.02 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 23 Transm. XIX Igrzysk Olimpijskich w Meksyku (lekkoat.); 0.35-2.05 Program nocny z Lublina; 2.05 Mel. rozrywkowe; 2.20 XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 22.50, 1, 2, 2.55.

8.35 „Radioproblemy” „Oświata rolnicza”; 10 Wielkopolska niedziela; 11.30 „Dlaczego znowu łkasz kochanie”; 12.10 Transm. P. ranku Muzyki Polskiej z Sali Filharmonii Narodowej Konc. z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego; 13.05 „Pod Kolorowym” fragm. pow. Ernesta Brylla „Jalowiec” (w przerwie koncertu); 13.25 Dł. poranku; 14.10 Zespół „Studio M2”; 14.30 Dla dzieci „Staruszek Hassan i jego brat” słuch.; 15.50 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 18 Wieczór literacko-muzyczny — „Na Zachód marsz” z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego; 20.32 „Kolorowe maszynny pana Yakushi” słuch.; 21.28 Informacje olimpijskie; 21.27 Muz. tan.; 22 Ogólnop. i Pozn. wiadom. sport.; 22.30 „Niedzielne spotkania z muzyką” Mozart i jego symfonie; 23.23 Mel. tan. NRD.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Niedzielne rytmy; 17.30 „Łuny w Bieszczadach” — odc. 13 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Jazda do zabawy — cz. I; 18.20 Wspomnienia poznańskiego Gwrocze’a; 18.35 Sylwetka piosenkarza — W. Młynarski; 19 Zaujemy pana Rodriguezę — słuch.; 19.30 Mini-max, czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 Żołnierz i poeta (aud. o Lucjanie Szewalskim); 20.20 Cezar Franc — symfonia d-moll gra ork. symf. w Detroit; 20.55 Spotkania na fermacie; 21.25 Czwórdeściel lat francuskiej muzyki filmowej; 21.45 Opera — G. Gershwina „Poręby i Bess”; 22.07 Śpiewa — Mireille Mathieu; 22.20 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z K. Jedruskiem S. Dęgtem; 23 Piosenka polskiego baroku; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Adamo.

TELEWIZJA

SOBOTA: 9.20 — „Potem nastąpi cisza” — film fab. prod. polskiej; 10.55-11.25 — „Nauka o czło wieku” — dla klas VIII „Postawa”; 15 — TV Kurs Rolniczy;

„Dobór bazy paszowej przy wysokiej obsadzie bydła”; 15.35 — „Mie dyz nami kobietami”; 15.55 — „Zawsze z Partią” — Ognisko harcerskie; 16.45 — Zapowiedź Dnia Ludowego Wojska Polskiego w Telewizji Polskiej; 16.50 — Wiadomości; 17.05 — „Poligon” — Telewizyjny Przegląd Wojskowy — Wydanie specjalne; 17.50 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku. Uroczystość otwarcia Igrzysk. 20.35 — Monitor; 21.10 — „Idzie żoł nierz — polska pieśń wojskowa”; film TV polskiej; 22 — Dziennik; 22.30 Wiadomości sportowe; 22.40 — „Potem nastąpi cisza” — film produkcji polskiej.

NIEDZIELA: 8.25 — TV Kurs Rolniczy; „Dobór bazy paszowej przy wysokiej obsadzie bydła”; 9 — „Przypomnimy, radzimy”; 9.15 — „Stawka większa niż życie” — film TV polskiej I odc. — „Wiem kim jesteś”; 10.10 — „Melodie na dzień dobry”; 10.30 — „Warszawa, ja i Ty”; 11 — Transm. ze wsi Polichno w pow. pińskowskim z uroczystości przekazania społeczeństwu Muzeum Czynu Partyzanckiego — oraz widokowo plenerowe pt. „Białoczerwone”; 13 — Wiadomości; 13.10 — „Przemiany”; 13.40 — Dla dzieci — TV Teatr Lalek — Baśń o zaklętym rumaku”; — wg B. Lesmiana (powt.); 14.35 — „Pogadanki o języku”; 14.50 — „Śpiewające podwórka”; 15.50 — „Ukochany kraj, umiłowany kraj” — teleturbinę i półfinał Walczą — drużyna Zakładów im. J. Marchlewskiego z Łodzi z drużyną PGR Maniechów; 16.40 — Film krótkometrażowy; 17 — XIX Igrzyska Olimpijskie w Meksyku — Kronika Olimpijska; 17.30 — „Tele Echo”; 18.10 — Estrada Literacka — W marszu strudzeni! Zbigniew „W. Jerzyński”; 18.30 — „Ludzie i zdarzenia”; „Ludzie jednej budowy”; 18.25 — „Wybitni aktorzy Jan Kurnakowicz; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Dziennik i Informator Olimpijski; 20.15 — „Parada tańców i piosenek” — film prod. węg.; 21.20 — PKF; 21.35 — XIX Igrzyska Olimpijskie. TV zastrzega prawo zmian.